



POLSKA

Prezydent przywraca porządek w Trybunale Konstytucyjnym

Uważam, iż jest to bardzo odpowiedzialna decyzja pana prezydenta, świadcząca o racjonalnym działaniu w oparciu o konstytucję oraz w trosce o stabilność państwa. Konstytucja stanowi, że Trybunał składa się z 15 sędziów, zaś ustawa przewiduje orzekanie w pełnym składzie z udziałem 11 sędziów. Swoją decyzją, kierując się odpowiedzialnością za porządek prawny Rzeczypospolitej, prezydent umożliwił Trybunałowi wypełnianie jego konstytucyjnych i ustawowych zadań – powiedziała „GPC” Julia Przyłębska, była prezes Trybunału Konstytucyjnego, odnosząc się do decyzji głowy państwa o odebraniu ślubowania od dwóch osób wybranych przez Sejm na funkcję sędziów TK. s.3

codziennie

POLSKA

Wielichowska walczyła z projektem „Stop pedofilii”

Dokumenty sprawy afery pedofilskiej w Kłodzku trafiły na biurko prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości Waldemara Żurka, który od wtorku je analizuje. Nadal jednak głosu nie zabrała Monika Wielichowska, wicemarszałek Sejmu, która jest uznawana za twórcę tzw. układu kłodzkiego. Pojawiają się kolejne niepokojące informacje niekorzystne dla polityk KO. Dziennikarze Republiki przypomnieli jej interpelację, w której sprzeciwiała się projektowi „Stop pedofilii”.

fot. MARCIN BANASZKIEWICZ / FotoNews / Forum

s.6

POLSKA

Rak nie cofnie się przed kosmetycznymi zmianami NFZ

60 proc. za gastroskopię i kolonoskopię, a 50 proc. za rezonans magnetyczny i tomografię komputerową zapłaci NFZ placówkom za badania wykonane ponad limit. Tym samym NFZ wycofał się z zapowiedzi płatności na poziomie 40 proc. – To niczego nie zmienia. To jest zmiana kosmetyczna – mówi Krzysztof Żochowski. s.4

GOSPODARKA

Cena autogazu bije rekordy

Rządowy pakiet CPN pominął użytkowników LPG. Ministerstwo Finansów nie odniosło się do apeli Polskiej Organizacji Gazu Płynnego, Polskiej Izby Gazu Płynnego oraz Koalicji na rzecz Autogazu. W praktyce oznacza to, że wyższe ceny autogazu pokryje z własnej kieszeni ok. 3 mln kierowców w Polsce. s.11

ŚWIAT

Papież będzie niósł krzyż i apeluje o pokój

Papież Leon XIV w Wielki Piątek o godz. 17 w Bazylice Świętego Piotra będzie przewodniczył tradycyjnemu nabożeństwu męki Pańskiej. Z kolei droga krzyżowa, podczas której będzie niósł krzyż przez wszystkie 14 stacji, odbędzie się o 21.30 w Koloseum. W okresie Wielkiego Postu papież wiele razy apelował o pokój zarówno na Bliskim Wschodzie, jak i na Ukrainie. Mówił, że zbliżająca się Wielkanoc powinna „być czasem pokoju i głębokiej refleksji”. s.8

fot. Wikipedia



Gilbert Keith Chesterton
(1874–1936) angielski pisarz, publicysta, rysownik, przeszedł z anglikanizmu na katolicyzm.
Autor m.in. „Ortodoksji”, „Napoleona z Notting Hill”, cyklu „Przygody księdza Browna”

„Kiedy ludzie przestają wierzyć w Boga, to nie jest tak, że w nic nie wierzą, ale wierzą w cokolwiek.”



POGODA

Czwartek 2.4 Zachmurzenie, lokalnie opady deszczu

WSCHÓD słońca 06:12 ZACHÓD słońca 19:12
Imieniny obchodzą: Aaron, Franciszek, Irmina, Laurencja, Leopold, Leopolda, Maria, Miłobąd, Samosąd, Teodozja, Urban, Wiktor

Gdańsk	11°C	Lublin	12°C
Katowice	10°C	Kraków	10°C
Łódź	12°C	Poznań	13°C
Warszawa	14°C	Wrocław	12°C

Piątek 3.4 Zachmurzenie, opady deszczu

WSCHÓD słońca 06:09 ZACHÓD słońca 19:13
Imieniny obchodzą: Antoni, Benedykt, Cieszygor, Eutychia, Gandolf, Irena, Izbygniew, Izbygniewa, Jakub, Jan, Józef, Nicetas, Pankracy, Ryszard, Sykstus

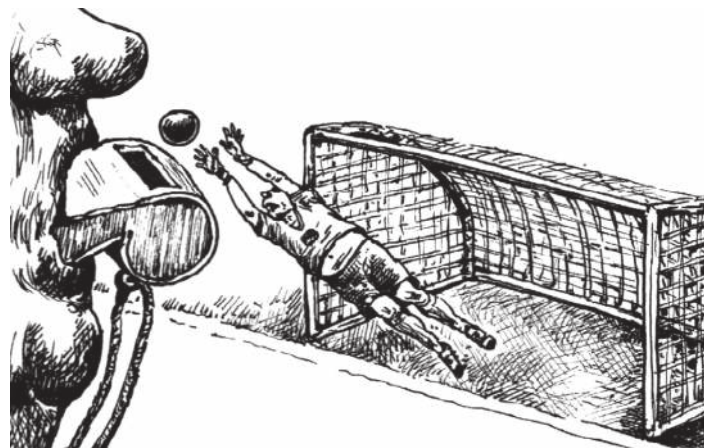
Gdańsk	9°C	Lublin	13°C
Katowice	13°C	Kraków	13°C
Łódź	12°C	Poznań	10°C
Warszawa	14°C	Wrocław	11°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Głuchota społeczna

Od zmiany rządu ręczne sterowanie wymiarem sprawiedliwości stało się normą. Minister Adam Bodnar – przez najtwardszych zwolenników władzy uważany za nie dość zdeterminowanego – w trakcie swojej pracy w ministerstwie dopuścił do kilku powszechnie znanych i drastycznych sytuacji, takich jak tortury wobec ks. Michała Olszewskiego i dwóch byłych urzędniczek resortu sprawiedliwości. Jego następcą skupia się na bezpośredniej lub pośredniej ingerencji w procesy, zwłaszcza jeśli dotyczą one osób bliskich obecnej władzy lub opozycji. Jeśli potwierdzą się przypuszczenia, że nagle zainteresowanie Waldemara Żurka dramatem z Kłodzka służyć ma kolejnemu odstąpieniu prokuratury od apelacji, a więc de facto działaniu na rzecz sprawczyń, pokaże to, że rząd stracił całkowicie słuch społeczny lub z jakiegoś powodu uznał, że kompletnie nie musi się już przejmować nastrojami społecznymi.

Rafał Zawistowski



Paweł Rybicki

Efekt Czarnka

Dokładnie 9 marca kandydat PiS na premiera Przemysław Czarnek przedstawił projekt ustawy w sprawie obniżenia ceny paliw. Rząd Donalda Tuska kompletnie nie reagował, a prorządowe media starały się bagatelizować temat. Mijały kolejne dni, ceny na stacjach rosły w zastraszającym tempie, a w wielu krajach zaczęto wprowadzać rozwiązania mające łagodzić efekty kryzysu paliwowego. W końcu, po niemal trzech tygodniach, Tusk nagle zarządził procedowanie własnej ustawy o obniżeniu cen paliw – o treści praktycznie takiej samej, jak projekt Czarnka. Co więcej, szef gabinetu ogłosił swoją decyzję w ubiegły czwartek po południu. Ledwie kilkadziesiąt godzin wcześniej, podczas Rady Ministrów, i to przed obradami Sejmu, Tusk paliwami się nie zajmował. To typowe dla premiera – zamiast rozważnych decyzji sprzyjających Polakom wybiera nieustannie chaotyczne wrzutki. Tak jest z cenami maksymalnymi za paliwo, które – uwaga – rosną o kilka groszy na litrze w obwieszczeniach ministra energii. Można by powiedzieć: „Dobrze, że rząd w ogóle się do tego zabrał”. Ale nie ma nic dobrego w tym, jak działa Tusk. Teraz Czarnek zwrócił uwagę na rosnące ceny żywności, apelując o zerowy VAT na produkty. Tusk znów udaje, że nie ma problemu. Wiemy, jak to się, za pewien czas skończy.



Konrad Wysocki

Tuby Putina w natarciu

Dezinformacja to jeden z kluczowych elementów prowadzonej przez Rosję i Białoruś wojny hybrydowej przeciwko wschodniej flance NATO. W ostatnim czasie mieliśmy do czynienia z zaostrzeniem fałszywego przekazu tub propagandowych obydwu reżimów. Litwa, Łotwa i Estonia zostały oskarżone o to, że umożliwiają Ukrainie korzystanie ze swoich terytoriów do ataków na Rosję. Co godne pożalowania, podobny zarzut wobec Polski wysunął jeden z posłów Konfederacji Korony Polskiej, co natychmiast zostało zdementowane przez Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych. Wcześniej rosyjska propaganda grzmiała, że Polska znalazła się w gronie państw próbujących zakłócić rozmieszczenie systemu Orzesznik na Białorusi, wykorzystując do tego tamtejszą opozycję. A to i tak mrzonka wobec „zaawansowanych przygotowań” do wywołania wojny i zajęcia części białoruskich terytoriów, które Polska prowadzi wspólnie z Litwą, przy wsparciu Stanów Zjednoczonych, co wraca w białoruskim reżimowym przekazy niczym bumerang. Dezinformacja jest jak mitologiczna Hydra, której po ucięciu głowy natychmiast wyrastały dwie nowe. Na Kremlu doskonale o tym wiedzą, dlatego silniki propagandy pracują na pełnej parze, o czym jeszcze nieraz się przekonamy.

MICHAŁ KUŹ

Co dalej z NATO?

„Kryzys” to z języka greckiego „rozdroże”. Nie tyle wyrok, ile dylemat. Przed takim właśnie dylematem stoi dziś NATO. Z jednej strony, nie ukrywamy, mamy bardzo ryzykowne i niepopularne w Europie działania administracji Donalda Trumpa na Bliskim Wschodzie, z drugiej rosnące ambicje polityczne Berlina. Donald Trump mówi publicznie, że bardzo zawiódł się na Sojuszu, a równocześnie finansowany przez niemiecki rząd wpływowy ośrodek analityczny Stiftung Wissenschaft und Politik (SWP) publikuje obszerną analizę, w której stwierdza, że lepiej jest prowadzić politykę bezpieczeństwa „bez Waszyngtonu”, a Unii pozostaje już tylko niemieckie przywództwo strategiczne. Polakom pozostają w tej sytuacji rozwaga i ostrożność. Amerykanom można sugerować, że „nec Hercules contra plures” – nawet oni nie mogą wszystkiego zrobić sami. Niemcom trzeba mówić, że nie mają mandatu, ani politycznego, ani moralnego, do przewodzenia Europie. Samemu zaś dobrze jest prowadzić politykę elastyczną – może na ewentualnej redukcji obecności US Army w Niemczech skorzysta ktoś inny?



SĄD WYRZUCA BĄKIEWICZA

PROCES \ Robert Bąkiewicz (jest oskarżonym w tej sprawie), Adam Borowski i część widowni zostali wyproszeni z sali rozpraw warszawskiego sądu. Sprawa dotyczy barbarzyńskich ataków na kościoły w 2020 roku, które były bronione przez tzw. Straż Narodową przed środowiskami związanymi m.in. ze Strajkiem Kobiet.



POLITYKA \ Dwie osoby wybrane przez Sejm na sędziów TK złożyły ślubowanie w Pałacu Prezydenckim

Prezydent przywraca porządek w Trybunale Konstytucyjnym

Uważam, iż jest to bardzo odpowiedzialna decyzja pana prezydenta, świadcząca o racjonalnym działaniu w oparciu o konstytucję oraz w trosce o stabilność państwa. Konstytucja stanowi, że Trybunał składa się z 15 sędziów, zaś ustawa przewiduje orzekanie w pełnym składzie z udziałem 11 sędziów. Swoją decyzją, kierując się odpowiedzialnością za porządek prawny Rzeczypospolitej, prezydent umożliwił Trybunałowi wypełnianie jego konstytucyjnych i ustawowych zadań – powiedziała „GPC” Julia Przyłębska, była prezes Trybunału Konstytucyjnego, odnosząc się do decyzji głowy państwa o odebraniu ślubowania od dwóch wybranych przez Sejm osób na funkcję sędziów TK.

Jan Przemyski

Niepublikowanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego (TK), niepowoływanie sędziów na wolne wakaty w tym organie mimo obowiązku prawnego, a także ciągłe deprecjonowanie statusu tych, którzy zostali do niego legalnie wybrani przez poprzednią większość sejmową – tak wyglądało podejście obozu Donalda Tuska do TK w ciągu ostatnich lat. Sytuacja jednak uległa diametralnej zmianie, gdy pojawiła się szansa na przejęcie większości w tej instytucji. W związku z tym Sejm 13 marca hurtowo przegłosował kandydatury sześciu osób wskazanych przez koalicję 13 grudnia (do końca 2026 r. będą mogli wybrać jeszcze kolejne dwie osoby i tym samym obsadzić osiem z piętnastu miejsc). Jednocześnie ekipa rządząca rozpoczęła zmasowany atak na prezydenta RP Karola Nawrockiego, aby natychmiast odebrał od nich ślubowanie.

Prezydent podjął decyzję

Ostatecznie prezydent Nawrocki zdecydował się odebrać ślubowanie od dwóch ze wskazanych przez Sejm osób – Magdaleny Bentkowskiej i Dariusza Szostka. Ceremonia odbyła się wczoraj w Pałacu Prezydenckim, a uczestniczyli w niej m.in. prezes TK, sędzia Bogdan Świączkowski oraz pierwsza prezes Sądu Najwyższego, dr hab. Małgorzata Manowska.

Następnie zorganizowana została konferencja ministra Zbigniewa Boguckiego, szefa Kancelarii Prezydenta RP, który podkreślił, że „ślubowanie się dokonało, są przygotowane miejsca, więc te dwie osoby, dwóch nowych sędziów nie ma żadnych przeszkód, by nie-

zwłocznie stawić się w TK i podjąć wszystkie czynności orzecznicze”, a następnie dokładnie wytłumaczył decyzję podjętą przez głowę państwa. – Po pierwsze proszę zwrócić uwagę na chronologię. Prezydent Karol Nawrocki został zaprzysiężony 6 sierpnia 2025 i dwa wakaty po zaprzysiężeniu wygasły. Czyli w kadencji prezydenta Nawrockiego zostały opróżnione dwa wakaty w TK. Prezydent zdecydował, że to jego podstawowa odpowiedzialność jako głowy państwa, ale także sprawowanego mandatu, by te dwa wakaty obsadzić – powiedział minister Bogucki.

Ślubowanie tylko przed głową państwa

Poruszony został również temat ewentualnego złożenia ślubowania przez pozostałą czwórkę w inny sposób aniżeli osobiście przed prezydentem. – Obowiązuje art. 7 Konstytucji RP, czyli „organy państwa działają w granicach i na podstawie prawa”. To prawo w art. 4 ust. 1 Ustawy o statusie sędziów TK przesądza, że ślubowanie składa się wobec prezydenta RP, co dzisiaj się dokonało. Nie ma innego przepisu, nie ma innej podstawy prawnej do tego, by ślubowanie odbyło się w inny sposób, a tym bardziej przed innym organem. Dlatego prezydent RP przestrzega wszystkich, którzy chcieliby materializować szaleńcze ustrojowe koncepcje, że mogą osoby wybrane na funkcje sędziów TK złożyć ślubowanie przed innym organem – że mamy wtedy do czynienia zarówno z deliktem konstytucyjnym, jak i z poważnym przestępstwem o charakterze karnym – wskazał Bogucki. – Pan prezydent chciał, żeby to zabrzmiało jasno, że złożenie ślubowania wbrew prawu będzie skutkowało odmową zło-



Prezydent Nawrocki zdecydował się odebrać ślubowanie od dwóch ze wskazanych przez Sejm osób – Magdaleny Bentkowskiej i Dariusza Szostka | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

żenia ślubowania wobec prezydenta RP i w konsekwencji materializuje się zasada z art. 4 ust. 2 Ustawy o statusie sędziów TK, który stanowi, że odmowa złożenia ślubowania jest jednoznaczna ze zrzeczeniem się stanowiska sędziego TK. To jasny przekaz, żeby przestrzegać zasad konstytucyjnych i ustaw – dodał.

Prawo – tak jak je Żurek rozumie

Głos w sprawie decyzji prezydenta zabrał też wczoraj minister sprawiedliwości Waldemar Żurek. W rozmowie z PAP poinformował, że wybrani przez Sejm mogą złożyć ślubowanie zgodnie z innym wariantem, niż przewiduje to ustawa. – Nadal mamy wybór dokonywany przez Sejm i ci sędziowie powinni złożyć wobec prezydenta przyrzeczenie. Oczywiście to „wobec prezydenta” dzisiaj już, jak widać, może nie oznaczać „bezpośrednio, twarzą w twarz, przy prezydencie” – stwierdził. Dodał też, że dopuszcza możliwość złożenia przyrzeczenia korespondencyjnie lub zdalnie. – Jestem zwolennikiem skuteczności i mamy oczywiście różne warianty,

czy to warianty przed parlamentem, czy to też przed marszałkiem Sejmu, czy to zdalnie – przekonywał minister.

Do decyzji prezydenta odniósł się także jeden z wybranych, ale niezaprzysiężonych mecenasów – Krystian Markiewicz, były szef upolitycznionego stowarzyszenia Iustitia. – Trzeba będzie złożyć ślubowanie wobec pana prezydenta bez obecności pana prezydenta. W najprostszym możliwym sposobie to od nas zależy, jako składających to ślubowanie, wobec kogo je składamy – powiedział w rozmowie z TVN24 Markiewicz.

Przyłębska: Nie ma żadnych podstaw do niepublikowania wyroków

„Codzienna” zwróciła się do byłej prezes TK Julii Przyłębskiej, aby poprosić ją o komentarz do całej sprawy. – Pan minister Zbigniew Bogucki szczegółowo przedstawił stanowisko prezydenta, podkreślając, że wszystkie działania podejmuje prezydent jako ustanowiony konstytucyjnie strażnik Konstytucji, realizując swoje zobowiązania wobec narodu. Przedstawiciele pana

prezydenta podejmowali próby dialogu z Sejmem, z marszałkiem Czarzastym, żeby wszelkie wątpliwości wyjaśnić. Okazuje się, że nie było woli współpracy z Pałacem Prezydenckim. W związku z tym prezydent, pomimo niewyjaśnionych jeszcze wszystkich wątpliwości dotyczących procedury wyboru sędziów, podjął decyzję o odebraniu ślubowania celem pilnego obsadzenia dwóch stanowisk sędziowskich zwolnionych już w trakcie jego kadencji. Jak wyjaśnił minister Bogucki, postępowanie nie zostało zakończone – powiedziała „GPC” Julia Przyłębska.

Była prezes Trybunału odniosła się także do pomysłów składania ślubowania w inny sposób niż przed prezydentem. – Przypominam, że ślubowanie może odbyć się wyłącznie wobec prezydenta. Tak stanowi ustawa. Proszę też zwrócić uwagę na treść ślubowania. Przyszły sędzia, który za chwilę obejmie urząd sędziego TK, ślubuje uroczyście, że przy wykonywaniu powierzonych mu obowiązków sędziego Trybunału Konstytucyjnego służyć będzie wiernie narodowi, stać na straży Konstytucji, a powierzone mu obowiązki wypełniać bezstronnie i z najwyższą starannością. Takie ślubowanie nie może być traktowane jako zwykłe oświadczenie, jak sugerują niektórzy politycy i o dziwo prawnicy. Niemożliwe jest także złożenie takiego ślubowania przed marszałkiem Sejmu lub Zgromadzeniem Narodowym. Ustawa, której nikt przecież nie kwestionuje, przewiduje złożenie ślubowania wyłącznie w obecności prezydenta jako strażnika konstytucji – oceniła.

Prezes Przyłębską zapytaliśmy również o wyroki TK, które dotychczas nie były publikowane, i czy rządzący powinni je teraz hurtowo zamieścić w dziennikach urzędowych. – Odwołajmy się do obowiązującego prawa, które jasno wskazuje, iż Trybunał wydaje orzeczenia ostateczne i powszechnie obowiązujące. Premier ma tu rolę jedynie techniczną, polegającą na ich publikacji. Nie wyobrażam sobie, aby w demokratycznym państwie prawa szanującym konstytucję te wyroki nie zostały opublikowane. Nie ma bowiem żadnej podstawy prawnej do takiego zaniechania – oceniła Julia Przyłębska.



DRUGI AKT OSKARŻENIA

COLLEGIUM HUMANUM \ Do sądu trafił drugi akt oskarżenia dotyczący nieprawidłowości w dawnej uczelni Collegium Humanum. Śledczy ze śląskiego wydziału Prokuratury Krajowej oskarżyli 26 osób o popełnienie blisko 80 przestępstw dotyczących m.in. korupcji, czynów przeciwko mieniu i wiarygodności dokumentów.

SŁUŻBA ZDROWIA \ Fundusz zapłaci więcej, ale to wciąż za mało

Rak nie cofnie się przed kosmetycznymi zmianami NFZ

60 proc. za gastroscopię i kolonoskopię, a 50 proc. za rezonans magnetyczny i tomografię komputerową zapłaci NFZ placówkom za badania wykonane ponad limit, jaki mają określony w kontrakcie z Funduszem. Tym samym NFZ wycofał się z zapowiedzi płatności na poziomie 40 proc. – To niczego nie zmienia. To jest zmiana kosmetyczna. Trzeba powiedzieć wprost: nie jesteśmy w stanie przy takim poziomie finansowania leczyć pacjentów. Będziemy ich przesuwac w kolejkach. To nie jest wina NFZ. Odpowiedzialność za to ponosi rząd Donalda Tuska, który nie potrafi uzdrowić systemu – mówi Krzysztof Żochowski, członek zarządu Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych, dyrektor szpitala powiatowego w Garwolinie. Lekarze alarmują, że ograniczenie dostępu do kolonoskopii utrudni walkę z rakiem jelita grubego. Co roku na ten nowotwór zapada ponad 20 tys. osób.

Jarosław Molga

Z o publikowanego we wtorek zarządzenia prezesa NFZ wynika, że Fundusz ugiął się pod presją środowisk medycznych i zamiast deklarowanych wcześniej 40 proc. stawki w finalnym kształcie zarządzenia znalazły się zapisy o płatnościach w wysokości 60 proc. za gastroscopię i kolonoskopię oraz 50 proc. za rezonans magnetyczny i tomografię komputerową. Tyle od 1 stycznia (a więc wstecz) zapłaci Fundusz za badania wykonane ponad limit, jaki placówki (szpitale i ambulatoria) mają określony w kontrakcie z NFZ.

To niczego nie załatwia

To nie jest żadne ugięcie się, to jest zmiana kosmetyczna, która niczego nie zmienia. W obecnej sytuacji finansowej i przy takich ograniczeniach płatności za badania wykonane ponad limit nie jesteśmy w stanie leczyć pacjentów zgodnie ze sztuką i potrzebami. Trzeba powiedzieć wprost: będziemy przesuwac pacjentów w kolejkach, bo nie mamy innego wyjścia. W przypadku szpitali powiatowych to jest uderzenie nie tylko w ich kondycję finansową. To przede wszystkim jest uderzenie w pacjentów spoza dużych aglomeracji, którzy w tych szpitalach leczą się, są diagnozowani. Właśnie odpowiednia i jak najszybsza diagnoza pozwala na skuteczne leczenie. Takie finansowanie badań ogranicza, a często wyklucza właściwą i szybką diagnozę. Nie winię NFZ, bo ma takie środki, jakie ma. Odpowiedzialność wobec pacjentów ponosi rząd Donalda Tuska, który poza cięciami nie potrafi uporządkować systemu i zabezpieczyć potrzeb medycznych swoich obywateli – mówi „Codzienniej” Krzysztof Żochowski, członek zarządu Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych, dyrektor szpitala powiatowego w Garwolinie.



W przypadku kolonoskopii i gastroscopii w sedacji (znieczuleniu) to koszt ok. 1500–1800 zł. | fot. Adobe Stock/

Wypychanie pacjentów do prywatnego leczenia oznacza, że pacjenci muszą zapłacić za badanie. To tzw. ukryte koszty systemu i w Polsce należą one do jednych z najwyższych w krajach OECD.

Dyrektorzy szpitali wystosowali oficjalny komunikat: „Ogólnopolski Związek Pracodawców Szpitali Powiatowych stanowczo sprzeciwia się skutkom Zarządzenia nr 34/2026/DSOZ Prezesa NFZ, które zmienia zasady finansowania świadczeń diagnostycznych z zakresu TK, NMR i badań endoskopowych. Dla pacjentów oznacza to ryzyko jeszcze dłuższego oczekiwania na diagnostykę i wizytę u specjalisty, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, gdzie szpital powiatowy jest często jedynym miejscem leczenia”.

Trudniej walczyć z rakiem

Problemem jest to, że poza szpitalami większość zabiegów

np. kolonoskopii jest prowadzona przez prywatne gabinety mające podpisany kontrakt z NFZ. W przypadku kiedy dostaną nie 100 proc., a 60 proc., po prostu przesuną pacjentów do badania prywatnie, a nie na kontrakt. Zbieramy obecnie informacje, na ile wzrost z 40 do 60 czy 50 proc. zmienia sytuację. Z pierwszych sygnałów mogą powiedzieć, że nie zmienia, ponieważ przy takich wycenach badań ponad limit stają się one nieopłacalne. Placówki nie wyjdą nawet na zero – mówi Jakub Kosikowski z Naczelnej Izby Lekarskiej.

Z naszych informacji wynika, że na razie jeszcze nieoficjalnie, ale duże sieci medyczne rozważają po prostu rezygnację

z nadwykoniań, ponieważ to byłoby działanie na szkodę akcjonariuszy. Granicą, jak wynika z naszych rozmów, jest 70 proc. stawki za badania ponad limit.

Na alarm biją lekarze walczący z rakiem jelita grubego. To jedna z najczęstszych przyczyn zgonów w Polsce. Obecnie bez limitu kolonoskopię może przeprowadzić każdy, kto skończył 40 lat i miał w rodzinie przypadek raka jelita grubego, a każdy bez względu na raka w rodzinie po 50. roku życia.

– Tylko że mówimy tu o badaniach przesiewowych. Tymczasem raka znajdujemy w trakcie kolonoskopii zaleconej z jakiejś innej przyczyny. Dotyczy

to także innych nowotworów, bo nie od razu mamy objawy świadczące o raku. Dlatego tak ważna jest dostępność tych badań, nie tylko zakładanych kolonoskopii przesiewowych. Odsuwanie pacjenta w kolejce może skutkować tym, że wykryjemy raka zbyt późno – tłumaczy Kosikowski.

Ukryte koszty, czyli płacimy za leczenie

Wypychanie pacjentów do prywatnego leczenia oznacza, że pacjenci muszą zapłacić za badanie. To tzw. ukryte koszty systemu i w Polsce należą one do jednych z najwyższych w krajach OECD.

W przypadku kolonoskopii i gastroscopii w sedacji (znieczuleniu) to koszt ok. 1500–1800 zł. Z reguły do tego dochodzą inne badania objęte właśnie zarządzeniem NFZ, a więc tomografia komputerowa i rezonans magnetyczny. Tu ceny zależne są np. od podania kontrastu, ale wahają się od 800 do 1800 zł.





niezależna.pl



Twój portal informacyjny na każdy dzień!
Wejdź na **niezależna.pl** i bądź na bieżąco!

niezależna.pl

Informacje, którym możesz zaufać

-  www.Niezalezna.pl
-  www.facebook.com/NiezaleznaPL
-  www.x.com/niezaleznapl
-  www.instagram.com/niezaleznapl





MSZ \ W ramach primaaprilisowego żartu szef MSZ napisał, że prezydent Karol Nawrocki podpisał nominacje ambasadorskie. Do placówek zaczęły sphywać pierwsze gratulacje. „Teraz, pełni ambarasu, muszą się z tego głupiego żartu tłumaczyć. Zostali upokorzeni” – wyjaśnił Marcin Przydacz z Kancelarii Prezydenta.

TO OBURZYŁO POLSKĘ \ Koalicja Obywatelska próbuje przemilczeć aferę

Wielichowska walczyła z projektem „Stop pedofilii”

Dokumenty sprawy afery pedofilskiej w Kłodzku trafiły na biurko prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości Waldemara Żurka, który od wtorku je analizuje. Nadal jednak głosu nie zabrała Monika Wielichowska, wicemarszałek Sejmu, która jest uznawana za twórcę tzw. układu kłodzkiego. Pojawiają się kolejne niepokojące informacje niekorzystne dla polityk KO. Dziennikarze Republiki przypomnieli jej interpelację, w której sprzeciwiała się projektowi „Stop pedofilii”. O komfort polityk zadbała Straż Marszałkowska, uniemożliwiając posłom przeprowadzenie konferencji przed gabinetem wicemarszałek.

Jacek Liziniewicz

Wicemarszałek Sejmu Monika Wielichowska od momentu, gdy wybuchła afera pedofiliska w Kłodzku, nie jest dostępna dla mediów. Nie odpowiada na pytania i unika konfrontacji z polityczną opozycją.

O to by, nie musiała też odpowiadać na pytania politycznej opozycji, zadbała wczoraj Straż Marszałkowska. – Mamy do czynienia ze skandalem w Sejmie, bo chcieliśmy zrobić konferencję przed gabinetem marszałek Wielichowskiej, a cały korytarz został zablokowany. A trzeba to nagłaśniać. Pedofilia to jedno z najbardziej obrzydliwych przestępstw i dlatego chcemy zapytać panią Wielichowską, dlaczego ta działaczka

z Kłodzka nie została usunięta ze struktur partii i brała czynnie udział w kampaniach wyborczych. Słyszymy od dziennikarzy, którzy to nagłaśniają, że na spotkaniach działaczy PO mieli usłyszeć, iż sprawą nie trzeba się przejmować, bo me-

ki Wielichowskiej. W 2020 r. złożyła wraz z koleżankami interpelację przeciw projektowi ustawy „Stop pedofilii”. Nie podobały jej się m.in. zapisy dotyczące możliwej interpretacji zachowań pedofilskich.

Nie tylko to wzbudzało podejrzenia. „Pomysłodawcy chcą wprowadzić również karę do 2 lat więzienia za »publiczne propagowanie lub pochwalanie zachowań o charakterze pedofilskim«, a jednocześnie w przepisach brakuje sprecy-

prostu powszechnie opublikować” – twierdzi.

Oczywiście wypowiedzi uzupełniają tym, że media obrzydliwie wykorzystują sprawę, a politykom KO z pewnością nie można zarzucić nic innego niż to, że zastosowali błędną taktykę.

**\\ Pedofilia to jedno z najbardziej obrzydliwych przestępstw i dlatego chcemy zapytać panią Wielichowską, dlaczego ta działaczka z Kłodzka nie została usunięta ze struktur partii i brała czynnie udział w kampaniach wyborczych – alarmuje opozycja. **

dia o tym nie powiedzą. Oczekujemy konkretnych wyjaśnień, bo tej sprawy nie można tak zostawić – mówiła wczoraj Anna Gembicka, posłanka PiS.

Kolejne pytania

Pojawiają się inne wątpliwości wobec marszałek Moni-

Jej zdaniem pod płaszczykiem ochrony dzieci przed pedofilią autorzy ustawy chcieli karać m.in. edukatorów seksualnych czy nauczycieli za „propagowanie lub pochwalanie podejmowania przez małoletniego obcowania płciowego lub innej czynności seksualnej”.

zowanej definicji »zachowania o charakterze pedofilskim«, co otwiera furtkę do dowolnej interpretacji prawa, a także wielu nadużyć” – czytamy w interpelacji.

Takie interwencje poselskie wpisywały się wtedy w działania całej Koalicji Obywatelskiej, która sprzeciwiała zaostrzeniu kar za pedofilię i tworzeniu tzw. rejestru pedofilów.

Dziennikarze kryją premiera

Koalicja Obywatelska za wszelką cenę chce temat przemilczeć. Zaczęli to nawet dostrzegać dziennikarze prorządowi. Zwracają oni uwagę, że to wynik taktyki politycznej, która nie świadczy o tym, że w sprawie jest coś do ukrycia.

„Zastanawialiśmy się, czy coś, czy będzie jakaś odpowiedź władz Koalicji Obywatelskiej, może premiera Tuska. No i według naszych informacji nie będzie, ponieważ jest taki bardzo znaczący człowiek Igor Stachowicz, taki PR-owiec premiera (...). Do wszystkich członków rządu posła rekomendacja, że należy tę sprawę przemilczeć i nikt nie będzie się tutaj wypowiadał” – analizował Mariusz Gierszewski.

Jego żona, również dziennikarka, Dominika Długosz, dodaje, że partia popełnia błąd, niczego nie mówiąc.

„Powinna powstać jakaś partyjna komisja, która powinna zająć się tą komórką i przeświecić, co wiadano, kiedy wiadano, stworzyć jakieś kalendarium tych zdarzeń i to po

Żurek analizuje kwity

O tym, że coś może się jednak w betonie partyjnym zmieniać, świadczy to, że akta afery pedofilskiej zaczął przeglądać prokurator generalny i minister sprawiedliwości Waldemar Żurek. Sprawa zbulwersowała tego polityka dopiero po dwóch tygodniach od wyroku.

– Chciałbym wiedzieć, jaka była rola tej pani, która została skazana na 6 lat. Ktoś powie, że to też wysoki wyrok. Ale tam koszar tej sprawy jest tak wielki. Tam powinny być najsurowsze kary – powiedział w Studiu PAP Waldemar Żurek.

Jak podkreślił, „pedofilię trzeba wypalać gorącym żelazem”, ale w granicach prawa.

Problem jest jednak taki, że na razie obóz rządzący nie daje przykładu radykalnych działań. Politycy prawicy domagają się przeświecenia wszystkich aspektów afery i publicznego raportu.

– W tym momencie mamy sprawę dotyczącą afery w Kłodzku, a pan Żurek chce analizować dokumenty, które złożyła prokuratura, więc śmiemy przypuszczać, że nie wierzy w ten ogrom oskarżeń. Domagamy się również, aby powstał zespół prokuratorów, który rozstrzygnie i będzie sprawdzał aferę dotyczącą wszystkich zamieszanych w nią w środowisku KO.

Chcemy, żeby było to rzetelnie sprawdzone. Jest to okropne, że nie jest to napiętnowane, a KO nie tłumaczy się z tego. To nie jest pierwszy przypadek, ponieważ lista afer tego typu w PO jest znacznie dłuższa. Bulwersujące jest to, że media mainstreamowe nie poruszają tego tematu – powiedziała wczoraj posłanka Doro- ta Arciszewska-Mielewczyk.

OGŁOSZENIE PŁATNE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. 2213). Burmistrz Gminy i Miasta Lwówek Śląski ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gminnej:

1.	Oznaczenie nieruchomości	Działka nr 36 o pow.0,4238 ha, położonej w obrębie 1 miasta Lwówek Śląski, dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą nr JG1S/00015168/9 .
2.	Cena wywoławcza netto	310.000,00 zł . Do ceny uzyskanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
3.	Termin i miejsce przetargu	15.05.2026 r. godz. 10⁰⁰ , pokój nr 3 Urzędu Gminy i Miasta Lwówek Śląski.
4.	Wysokość wadium	31.000,00 zł płatne do dnia 11.05.2026 r. włącznie , na konto Gminy Lwówek Śląski nr 84 1020 2137 0000 9902 0134 9554.
5.	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	2 P/U- jako tereny zabudowy produkcyjnej i usługowej. Teren zalewany wodami powodziowymi oraz znajduje się w strefie „OW” obserwacji archeologicznej.
6.	Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia	Tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Lwówek Śląski przy alei Wojska Polskiego 25A, strona internetowa www.bip.lwowekslaski.pl , zakładka przetargi.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy i Miasta Lwówek Śląski przy alei Wojska Polskiego 25A, parter, pokój nr 4, nr tel. 75 647 78 72.		

OGŁOSZENIE PŁATNE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. 2213). Burmistrz Gminy i Miasta Lwówek Śląski ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gminnej:

1.	Oznaczenie nieruchomości	Działka nr 35/1 o pow.0,3617 ha, położonej w obrębie 1 miasta Lwówek Śląski, dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą nr JG1S/00015168/9 .
2.	Cena wywoławcza netto	240.000,00 zł . Do ceny uzyskanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
3.	Termin i miejsce przetargu	15.05.2026 r. godz. 09⁴⁵ , pokój nr 3 Urzędu Gminy i Miasta Lwówek Śląski.
4.	Wysokość wadium	24.000,00 zł płatne do dnia 11.05.2026 r. włącznie , na konto Gminy Lwówek Śląski nr 84 1020 2137 0000 9902 0134 9554.
5.	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	2 P/U- jako tereny zabudowy produkcyjnej i usługowej. Teren zalewany wodami powodziowymi oraz znajduje się w strefie „OW” obserwacji archeologicznej.
6.	Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia	Tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Lwówek Śląski przy alei Wojska Polskiego 25A, strona internetowa www.bip.lwowekslaski.pl , zakładka przetargi.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy i Miasta Lwówek Śląski przy alei Wojska Polskiego 25A, parter, pokój nr 4, nr tel. 75 647 78 72.		

1,5%

KRS 0000309499

Przekaż
swoje **1,5%**
podatku na
**STREFĘ
WOLNEGO
SŁOWA
DZIĘKUJEMY!**

Pamiętaj
o wpisaniu nr KRS
0000309499

Pamiętaj
o wpisaniu
celu szczegółowego
**NIEZALEŻNE
MEDIA SWS**

Oblicz
1,5%

L. 1,5% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)

Jeśli podasz numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) OPP wybranej z wykazu zamieszczonego na stronie Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego oraz wpiszesz kwotę, to złożysz wniosek o przekazanie tej kwoty OPP. W poz. 153 możesz podać cel, na jaki chciałbyś, aby wskazana przez Ciebie OPP przeznaczyła tę kwotę (cel szczegółowy). Jeśli zaznaczysz kwadrat w poz. 154, wyrazisz zgodę na to, żeby urząd skarbowy przekazał OPP: imię, nazwisko, adres wraz z informacją o kwocie z poz. 152.

151. Numer KRS 0000309499	Kwota dla OPP Kwota, jaką chcesz przekazać, nie może być większa niż 1,5% podatku należnego (1,5% kwoty z poz. 141). Zaokrąglij ją do pełnych dziesiątek groszy w dół.	152. oblicz 1,5%
153. Cel szczegółowy NIEZALEŻNE MEDIA SWS		154. Wyrażam zgodę <input checked="" type="checkbox"/>

M. Informacje o załącznikach

W poz. od 155 do 158 podaj liczbę załączników, które składasz. Poz. 159 i poz. 160 wypełnij, jeśli załącznik PIT/D dołączasz do innego zeznania. Poz. 161 wypełnij.


BLISKI WSCHÓD \ Amerykanie niezadowoleni z postawy sojuszników

Trump twierdzi, że wojna w Iranie zbliża się do końca

Prezydent USA Donald Trump poinformował, że USA osiągnęły swój główny cel i mogą wycofać się z Iranu w ciągu najbliższych dwóch, trzech tygodni. Równocześnie jego administracja nie ukrywa swojej wściekłości na postawę sojuszników. Sekretarz stanu Marco Rubio powiedział, że gdy wojna się skończy, USA będą musiały przyrzeć się uważnie NATO i swojej roli w tym sojuszu.

Wiktor Młynarz

Podczas rozmowy z dziennikarzami w Gabiniecie Ovalnym Trump stwierdził, że USA osiągnęły główny cel, jaki postawił sobie przed rozpoczęciem operacji w Iranie – upewnienie się, że reżim w Teheranie nie zdobędzie broni atomowej – a obecnie jedynie „kończą robotę”. Dodał, że USA wkrótce zakończą działania wojenne – ocenił, że stanie się to w ciągu dwóch lub trzech najbliższych tygodni, „może kilka dni dłużej”.

Trump zauważył, że amerykańskie siły zbrojne zniszczyły już irańską marynarkę i mają pełne panowanie w powietrzu. Doszło do zmiany reżimu, gdyż wielu przedstawicieli poprzedniego zostało wyeliminowanych przez USA i Izrael, a ich następcy są „dużo mniej zradykalizowani” i „bardziej racjonalni”. Prezydent USA powtórzył też, że bardzo chcą się dogadać. Reżim na razie twierdzi, że żadne negocjacje z USA nie mają miejsca. Trump zauważył jednak, że ostatecznie to, czy zawrą porozumienie, „jest bez znaczenia”, chociaż brak porozumienia najprawdopodobniej będzie oznaczał



Prezydent Donald Trump zauważył, że amerykańskie siły zbrojne zniszczyły już irańską marynarkę i mają pełne panowanie w powietrzu
| fot. Molly Riley/The White House/d

kolejne ataki. „Uderzymy w jakieś mosty, myślę o kilku ładnych mostach. Ale jeśli usiądą do stołu negocjacyjnego, to dobrze” – zapewnił.

W podobnym tonie wypowiedział się sekretarz stanu Marco Rubio. Na antenie Fox News powiedział, że Iran chciał zostać kolejną Koreą Północną, „z tą różnicą, że Koreą Północną rządzi reżim, który jest kłopotliwy i trudny do zrozumienia, ale Iranem rządzą radykalni szyccy klerycy z pociągami międzykontynentalnymi, które w końcu będą mogły sięgnąć USA”.

Dodał, że byłoby to bardzo poważne zagrożenie, gdyby nie amerykańska interwencja. Stwierdził także, że przedstawiciele reżimu w prywatnych rozmowach są bardziej skłonni do współpracy, niż twierdzą publicznie. Jego zdaniem wojna nie potrwa już długo. „Widzimy linię mety. Nie stanie się to dzisiaj, nie stanie się to jutro, ale już się zbliża” – ogłosił.

Równocześnie administracja Trumpa nie kryje rozczarowania postawą niektórych nominalnych sojuszników, którzy nie tylko nie chcą pomóc w tej operacji, ale aktywnie w niej przeszkadzają. Wielka Brytania i Francja odmówiły Amerykanom korzystania ze swoich baz do ataków na Iran, a ta druga zabroniła także amerykańskim samolotom lądania w ich przestrzeni powietrznej. To samo zrobiła w poniedziałek Hiszpania. Agencja Reutersa donosiła także, że rząd Giorgii Meloni zabronił Amerykanom korzystania z bazy na Sycylii,

ale zostało to zdementowane zarówno przez włoski rząd, jak i źródła Fox News w Białym Domu. Amerykanie nie kryją rozczalenia, że sojusznicy, którzy od lat korzystają na bezpieczeństwie zapewnianym im przez USA, teraz rzucają kłody pod nogi. Rubio stwierdził, że z tego powodu po wojnie USA będą musiały ponownie ocenić swoją rolę w NATO. „Nie prosimy ich o przeprowadzanie nalotów. Kiedy potrzebujemy, by pozwolili nam skorzystać ze swoich baz, odpowiedź brzmi: »nie«. To po co jesteśmy w NATO?” – stwierdził i dodał, że NATO „nie może być jednokierunkową ulicą”. Wyraził jednak nadzieję, że sojusz da się jeszcze naprawić.

Także Trump nie krył swojej wściekłości. W serii wpisów na Truth Social napisał, że jeśli sojusznicy mają teraz problem z ropą naftową, to mogą albo kupić ją od USA, albo pomóc w odblokowaniu cieśniny Ormuz. „Musicie się nauczyć, jak walczyć samemu, USA nie przyjdą wam z pomocą, tak jak wy nie pomogliście nam – napisał. – Iran został, w zasadzie, zdekapitowany. Trudna część już się skończyła. Sami załatwcie sobie ropę!”.

W okresie Wielkiego Postu papież wiele razy apelował o pokój zarówno na Bliskim Wschodzie, jak i na Ukrainie. Podczas niedawnej rozmowy z dziennikarzami w Castel Gandolfo wyjaśniał, że zbliżająca się Wielkanoc powinna „być czasem pokoju i głębokiej refleksji”. – Ale jak wszyscy wiemy, znów na świecie w wielu miejscach widzimy wiele cierpienia, wiele ofiar śmiertelnych, także niewinnych dzieci. Nieustannie apelujemy o pokój, lecz niestety wiele osób chce szerzyć nienawiść, przemoc i wojnę – stwierdził z ubolewaniem Ojciec Święty.

.....
Petar Petrović, portal TVRepublika.pl

Papież będzie niósł krzyż i apeluje o pokój

WATYKAN \ Papież wprowadził istotne zmiany w uroczystościach Wielkiego Tygodnia i przywrócił niektóre zwyczaje. W trakcie drogi krzyżowej w rzymskim Koloseum będzie niósł krzyż przy wszystkich stacjach.

Podczas ostatniej uroczystości 40 dni Wielkiego Postu – w Wielki Czwartek – Leon XIV odprawi o godz. 9.30 w Bazylice Świętego Piotra mszę krzyżową, podczas której błogosławione są oleje chorych i katechumenów. Popołudniowa msza wieczery Pańskiej wróci do rzymskiej Bazyliki Świętego Jana na Lateranie, tak jak była odprawiana przez papieża Benedykta XVI. Jego następcą,

papież Franciszek przenosił ją poza Watykan, m.in. do szpitali i więzień. W przeciwieństwie do niego Leon XIV obmyje tego dnia nogi dwunastu kapłanom, a nie jak to czynił jego poprzednik, m.in. więźniom, kobietom i osobom różnych religii.

Papież Leon XIV w Wielki Piątek o godz. 17 w Bazylice Świętego Piotra będzie przewodniczył tradycyjnemu na-

bożeństwu męki Pańskiej. Z kolei droga krzyżowa, podczas której papież będzie niósł krzyż przez wszystkie 14 stacji, odbędzie się o 21.30 w Koloseum. To zasadnicza zmiana w porównaniu z poprzednimi pontyfikatami, gdyż wcześniej papież nieśli krzyż tylko przy kilku z nich. – Myślę, że będzie to ważny znak ze względu na to, co reprezentuje papież, (...) ten głos mówiący, że Chrystus nadal cierpi – zaznaczył.

Rozważania różańcowe Leon XIV powierzył włoskiemu franciszkaninowi Francesco wi Pattonowi, byłemu kusto-

szowi Ziemi Świętej. Jest to kolejna mocna deklaracja Ojca Świętego o potrzebie pokoju w tym rejonie. Następnego dnia, w Wielką Sobotę, w Bazylice Świętego Piotra papież będzie przewodniczył rozpoczynającej się o godz. 21 mszy Wigilii Paschalnej, będącej najdłuższą w roku liturgicznym. W Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego na Placu Świętego Piotra o godz. 10.15 rozpocznie się papieska msza, a w południe z balkonu bazyliki Leon XIV wygłosi wielkanocne orędzie i udzieli błogosławieństwa Urbi et Orbi.



ROSYJSKI ATAK W POBLIŻU GRANICY

ŁUCK \ Co najmniej jedna osoba zginęła, a ok. 10 zostało rannych wskutek rosyjskich ataków na Ukrainę w nocy z wtorku na środę z użyciem dronów. Rosjanie uderzyli m.in. w Łuck w pobliżu granicy z Polską.



PORTUGALSKIE SŁUŻBY O ROSYJSKIM ZAGROŻENIU

RAPORT \ Portugalskie służby bezpieczeństwa wewnętrznego (SIS) w raporcie podkreślają, że głównym zagrożeniem dla infrastruktury krytycznej kraju pozostaje Rosja, która sięga m.in. po ataki hakerskie.

AMERYKA PÓŁNOCNA \ Separatyści z Alberty mają powody do zadowolenia

Referendum w Kanadzie. Separatyści zebrali podpisy

Grupa separatystów z Alberty poinformowała w tym tygodniu o zebraniu wystarczającej liczby podpisów pod referendum w sprawie odłączenia tej prowincji od Kanady. Najnowsze sondaże wskazują jednak, że poparcie dla niepodległości Alberty utrzymuje się na niskim poziomie.

Paweł Kryszczak

Ruch niepodległościowy w Albercie, gdzie znajdują się jedne z największych w Kanadzie zasobów gazu ziemnego i ropy naftowej, działa od dziesięcioleci. Tendencje separatystyczne napędzane są m.in. przez działania kanadyjskich władz centralnych w kwestiach związanych z energią, podatkami i regulacjami środowiskowymi.

Lider ruchu społecznego Stay Free Alberta Mitch Sylvestre poinformował we wtorek, że przekroczono próg 177 732 podpisów wymagany przez Citizen Initiative Act, aby zobowiązać władze prowincji do przeprowadzenia referendum.

Z kolei inny zwolennik niepodległości Alberty Jeffrey Rath mówił o tym, jak ważne jest dalsze zabieganie o podpisy. Im więcej ich będzie, tym większą presję wywrze to na rząd – zauważa Rath cytowany przez Calgary Herald. Oficjalny termin składania podpisów pod petycją mija 2 maja 2026 r.

W kolejnym kroku petycja musi zostać zweryfikowana przez Elections Alberta. Jeśli zostanie zatwierdzona, mieszkańcy Alberty najprawdopodobniej odpowiedzą w październiku 2026 r. na pytanie: „Czy zgadzasz się, aby prowincja Alberta przestała być częścią Kanady i stała się niepodległym państwem?”.

Do tej sprawy odniosła się premier prowincji Alberta Danielle Smith.



Premier Alberty Danielle Smith mówi na temat niepodległej Alberty w zjednoczonej Kanadzie | fot. Jennifer Gauthier/Reuters/Forum

nielle Smith. – Powiedziałam, że każda inicjatywa obywatelska, która zbierze wymaganą liczbę podpisów, zostanie poddana pod głosowanie – oznajmiła Smith.

Zapytana o rzekome zaproszenie, jakie Jeffrey Rath z ruchu Stay Free Alberta do niej skierował, aby przyłączyła się do ruchu niepodległościowego, powtórzyła, że od dawna popiera to, co nazywa niepodległą

Albertą w zjednoczonej Kanadzie – informuje portal Cbc.ca.

Danielle Smith próbuje lawirować pomiędzy współpracą z rządem centralnym a wsłuchiowaniem się w postulaty separatystów. Premier Alberty z powodzeniem prowadzi rozmowy z rządem w Ottawie, czego przykładem jest sfinalizowanie kilka dni temu umowy w sprawie redukcji emisji metanu. – To porozumienie

utrzymuje proces decyzyjny tutaj, w Albercie, i opiera się na systemie, który już przynosi rezultaty. Będziemy nadal obniżać emisję, jednocześnie wspierając sektor energetyczny, który napędza rozwój naszej prowincji – mówiła Smith.

Według najnowszego sondażu Léger jedynie 21 proc. mieszkańców Alberty popiera secesję, podczas gdy 70 proc. chce pozostać w Kanadzie.

Demokraci utrudniają Trumpowi walkę z nielegalnymi imigrantami

USA \ Senacjy republikanie pracują nad rozwiązaniem, które mogłoby zapewnić finansowanie zamkniętemu Departamentowi Bezpieczeństwa Krajowego (DHS) na najbliższe trzy lata.

Wypracowywane rozwiązanie pozwoli uniknąć potencjalnych sporów wokół finansowania Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego (DHS), które mogłyby pojawić się w przyszłości w wyniku prób wykorzystania tej kwestii przez demokratów jako narzędzia nacisku na bieżącej polityce. – Pracujemy nad ustawą budżetową w trybie pojedynczym. Wracamy do tego trybu. Prześliśmy Izbie projekt, który realnie sfinansuje Departament Bezpieczeństwa Krajowego na najbliższe trzy lata – powiedział republikański senator John Hoeven.

Proces uchwalania ustawy budżetowej w tzw. trybie pojedynczym (reconciliation bill) to specjalny tryb uchwalania ustawy w Senacie USA,

z pominięciem tradycyjnej ścieżki legislacyjnej, w której opozycja stosuje obstrukcję parlamentarną (filibuster).

Jak informuje portal The Hill, demokraci wciąż uzależniają zgodę na finansowanie służby imigracyjnej ICE oraz Straży Granicznej od przyjęcia pakietu dziesięciu reform. Obejmują one m.in. obowiązek uzyskiwania przez funkcjonariuszy federalnych nakazów sądowych przed wejściem do prywatnych domów, a także wprowadzenie generalnego zakazu zakrywania twarzy przez funkcjonariuszy imigracyjnych.

Hoeven podkreślił, że jego partia wielokrotnie szła na ustępstwa wobec demokratów w negocjacjach dotyczących finansowania DHS, jednak oferty te były odrzu-

cane. – Pracujemy nad tym od 40 dni. Biały Dom zmienił kierownictwo w DHS, wysłał cara granicy Toma Homana, by złagodzić sytuację, wprowadziliśmy kamery nasobne, zwiększyliśmy zakres szkoleń w ustawie. Zaproponowaliśmy też inne rozwiązania. Za każdym razem demokraci się wycofywali. Wyraźnie chcieli tego paraliżu – powiedział.

Senat w miniony piątek przyjął ustawę finansującą cały Departament Bezpieczeństwa Krajowego z wyjątkiem ICE i Straży Granicznej. Projekt został jednak szybko odrzucony w Izbie Reprezentantów. – Powtarzaliśmy wielokrotnie, że należy finansować administrację transportu TSA, służbę zarządzania kryzysowego FEMA i Straż Przyszłości. Nie jesteśmy natomiast gotowi przekazać ICE kolejnych 10 miliardów dolarów ponad środki, które już posiada i wykorzystuje w wielu z tych prowadzonych przez siebie bezprawnych operacjach – oświadczył demokratyczny senator Chris Van Hollen.

.....
Tomasz Winiarski

Amerykańska dziennikarka uprowadzona w Bagdadzie

BLISKI WSCHÓD \ Amerykańska dziennikarka Shelly Kittleson została we wtorek uprowadzona w Bagdadzie. Wcześniej pojawiały się informacje o groźbach wobec dziennikarki ze strony irańskiej organizacji Kataib Hezbollah – przypomina CNN.

Shelly Kittleson została uprowadzona we wtorek w pobliżu hotelu w centrum Bagdadu. – Ministerstwo spraw wewnętrznych Iraku w oświadczeniu poinformowało, że „operację rozpoczęto natychmiast w oparciu o precyzyjne dane wywiadowcze”. Irackie służby przechwyciły jeden z pojazdów, który prawdopodobnie należał do porwaczy, a który przewrócił się podczas próby ucieczki – informuje serwis Al-Monitor.

Z kolei Departament Stanu USA poinformował, że podejmuje działania w celu zapewnienia uwolnienia dziennikarki „tak szybko, jak to możliwe”. – Osoba powiązana z irańską milicją Kataib Hezbollah, która prawdopodobnie brała udział w porwaniu Kittleson, została zatrzymana przez irackie władze – napisał na X Dylan Johnson.

Rzecznik Departamentu Stanu USA przypomniał, że w Iraku nadal obowiązuje 4. poziom ostrzeżenia przed podróżami. – Amerykanom zaleca się, aby pod żadnym pozorem nie podróżowali do Iraku i opuścili ten kraj – zauważył Johnson. Co więcej, Kittleson była wielokrotnie ostrzegana przez stronę amerykańską o groźbach jej porwania lub zabicia ze strony Kataib Hezbollah.

Al-Monitor zauważa, że porwanie Kittleson przypomina uprowadzenie rosyjsko-izraelskiej badaczki Elizabeth Tsurkov w kawiarni w Bagdadzie w marcu 2023 r. Była przetrzymywana jako zakładniczka przez Kataib Hezbollah przez 903 dni, zanim została uwolniona na mocy porozumienia wynegocjowanego przez USA.

.....
(pk)



PALIWA \ Dziś litr benzyny 95 ma kosztować nie więcej niż 6,23 zł, benzyny 98 – 6,84 zł, a oleju napędowego – 7,65 zł – wynika ze środowego obwieszczenia ministra energii. Oznacza to, że w czwartek wzrosną ceny maksymalne dwóch rodzajów benzyn, a spadną – oleju napędowego.

POLITYKA GOSPODARCZA \ Za tańsze tankowanie naszych zachodnich sąsiadów zapłaca polski system finansów publicznych, podatnicy oraz rodzime spółki paliwowe

Niemcy ruszyli po tanie paliwo

Wprowadzenie w Polsce maksymalnych cen paliw wywołało natychmiastową reakcję za Odrą. Przygraniczne stacje były wręcz „szturmowane” przez kierowców z Niemiec, a zjawisko nazywane tam „tanktourismus” wróciło z pełną siłą. Niestety ulga dla niemieckich portfeli powstaje kosztem polskich finansów publicznych.

Paweł Woźniak

Nowe regulacje obowiązujące od 31 marca 2026 r. ustaliły maksymalne ceny paliw na poziomie 6,16 zł za benzynę 95 i 7,60 zł za olej napędowy. Następnego dnia ceny były o kilka groszy wyższe. To efekt bezpośredniej interwencji państwa – obejmującej także obniżki podatków – mającej ograniczyć skutki kryzysu energetycznego.

Różnice cen są na tyle duże, że litr paliwa w Polsce bywa tańszy nawet o 60–80 eurocentów niż w Niemczech.

Efekt? Długie kolejki przy granicy i niemal całkowite

przeniesienie ruchu na polskie stacje. W Słubicach czy Świnoujściu dominują samochody z niemieckimi rejestracjami, a kierowcy tankują nie tylko do baków, ale i do kanistrów.

Z wyliczeń wynika, że na jednym tankowaniu można zaoszczędzić nawet 30–38 euro, co skłania do podróży nawet z dalszych regionów Niemiec.

Zjawisko szeroko opisują niemieckie portale regionalne i ogólnokrajowe. Podkreślają one, że po wprowadzeniu limitów cenowych Polska stała się dla kierowców z Brandenburgii i Berlina atrakcyjnym kierunkiem tankowania, szczególnie przed okresem



Po wprowadzeniu limitów cenowych Polska stała się dla kierowców z Brandenburgii i Berlina atrakcyjnym kierunkiem tankowania | fot. Adobe Stock/

świętecznym i wzmożonym ruchem granicznym.

Jednocześnie pojawiają się informacje o możliwych reakcjach – zarówno po stronie nie-

mieckiej (np. regulacje ograniczające zmiany cen na stacjach), jak i spekulacje o spekulacyjnych rozwiązaniach wobec zagranicznych kierowców.

Niemiecka branża paliwowa otwarcie mówi o problemie. Stacje po niemieckiej stronie granicy notują spadki sprzedaży. Niektóre doniesienia wskazują na możliwe działania administracyjne, choć na razie pozostają one w sferze debat.

Warszawa nie ukrywa, że efekt przyciągania zagranicznych kierowców jest konsekwencją świadomej polityki. Premier Donald Tusk określił napływ Niemców jako „najlepszą możliwą recenzję” działań rządu. Tyle tylko, że niemieccy kierowcy korzystają z różnicy cen, ale nie finansują jej, a za tańsze tankowanie naszych zachodnich sąsiadów zapłaca głównie polski system finansów publicznych, a pośrednio podatnicy oraz spółki paliwowe.

Jednocześnie rząd podkreśla, że sytuacja jest monitorowana. Minister energii zapowiedział możliwość wprowadzenia ograniczeń sprzedaży paliw dla obcokrajowców, jeśli zjawisko zacznie zaburzać podaż na rynku krajowym. Na razie jednak – jak zaznaczają władze – nie ma zagrożenia niedoborami.

OGŁOSZENIE PŁATNE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. 2213). Burmistrz Gminy i Miasta Lwówek Śląski ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gminnej:

1.	Oznaczenie nieruchomości	Działka nr 718/2 o pow.0,1609 ha wraz z udziałem w wysokości ½ części w nieruchomości oznaczonej ewidencyjnie nr 718/5, położonych w obrębie 2 miasta Lwówek Śląski, dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą nr JG1S/00033766/3.
2.	Cena wywoławcza netto	187.000,00 zł. Do ceny uzyskanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
3.	Termin i miejsce przetargu	15.05.2026 r. godz. 09 ¹⁵ , pokój nr 3 Urzędu Gminy i Miasta Lwówek Śląski.
4.	Wysokość wadium	18.700,00 zł płatne do dnia 11.05.2026 r. włącznie, na konto Gminy Lwówek Śląski nr 84 1020 2137 0000 9902 0134 9554.
5.	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	6.MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
6.	Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia	Tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Lwówek Śląski przy alei Wojska Polskiego 25A, strona internetowa www.bip.lwovekslaski.pl, zakładka przetargi.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy i Miasta Lwówek Śląski przy alei Wojska Polskiego 25A, parter, pokój nr 4, nr tel. 75 647 78 72.		

OGŁOSZENIE PŁATNE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. 2213). Burmistrz Gminy i Miasta Lwówek Śląski ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gminnej:

1.	Oznaczenie nieruchomości	Działka nr 718/1 o pow.0,1323 ha wraz z udziałem w wysokości ½ części w nieruchomości oznaczonej ewidencyjnie nr 718/5, położonych w obrębie 2 miasta Lwówek Śląski, dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą nr JG1S/00033766/3.
2.	Cena wywoławcza netto	156.000,00 zł. Do ceny uzyskanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
3.	Termin i miejsce przetargu	15.05.2026 r. godz. 09 ⁰⁰ , pokój nr 3 Urzędu Gminy i Miasta Lwówek Śląski.
4.	Wysokość wadium	15.600,00 zł płatne do dnia 11.05.2026 r. włącznie, na konto Gminy Lwówek Śląski nr 84 1020 2137 0000 9902 0134 9554.
5.	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	6.MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
6.	Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia	Tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Lwówek Śląski przy alei Wojska Polskiego 25A, strona internetowa www.bip.lwovekslaski.pl, zakładka przetargi.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy i Miasta Lwówek Śląski przy alei Wojska Polskiego 25A, parter, pokój nr 4, nr tel. 75 647 78 72.		

UE chce ograniczyć zużycie energii

KRYZYS \ Unijny komisarz ds. energii Dan Jørgensen ostrzega przed pogłębiającym się kryzysem energetycznym i apeluje o ograniczenie zużycia paliw. Choć w UE nie brakuje ropy i gazu, widoczne są niedobory produktów, zwłaszcza oleju napędowego i paliwa lotniczego. Jego zdaniem sytuacja może się pogorszyć i wymaga redukcji popytu.

Komisarz ostrzega, że konsekwencje tego kryzysu dla rynków energii nie będą krótkotrwałe. Wskazuje na 10-punktowy plan Międzynarodowej Agencji Energii. Zakłada on m.in. ograniczenie jazdy samochodem, obniżenie prędkości na autostradach o 10 km/h, pracę zdalną co najmniej trzy razy w tygodniu oraz promowanie spotkań online. W dużych miastach proponowane są niedziele bez samochodu i częstsze korzystanie z kolei zamiast lotów.

Plan przewiduje też tańszy transport publiczny (ten element wprowadza już teraz m.in. rząd Nowej Zelandii, obniżając ceny biletów w transporcie publicznym o połowę), rozwój ruchu rowerowego i pieszego oraz współdzielenie aut (carsharing). Zalecane jest także bardziej efektywne

organizowanie transportu towarów.

Szef MAE Fatih Birol podkreśla, że skala problemu jest niedoceniana. Jego zdaniem obecne ograniczenia dostaw ropy są większe niż podczas kryzysów lat 70., co uderza w globalne łańcuchy dostaw – od nawozów po przemysł chemiczny. Nawet szybkie zakończenie konfliktu na Bliskim Wschodzie nie przywróci od razu dostaw.

Część analityków tonuje jednak nastroje. Według Urszuli Cieślak globalny rynek nadal ma dostęp do ropy z innych kierunków, m.in. z USA, więc nie widać jeszcze poważnych braków. Sygnałem pogorszenia sytuacji byłoby dopiero uruchamianie rezerw paliwowych.

.....
(lus)



ROSNA DEFICYT I DŁUG

FINANSE PUBLICZNE \ Deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych w 2025 r. wyniósł 7,2 proc. PKB wobec deficytu na poziomie 6,4 proc. PKB w 2024 r., po korekcie – podał we wstępnym szacunku GUS. Dług sektora finansów publicznych wyniósł w 2025 r. 59,7 proc. PKB wobec 54,8 proc. PKB w 2024 r., po korekcie. Informacja sygnałna w sprawie deficytu i długu sektora instytucji rządowych i samorządowych po weryfikacji przez Eurostat zostanie opublikowana w dniu 22 kwietnia.

TANKOWANIE \ Znowu mniej zamożni dostają najbardziej po kieszeni

Cena autogazu bije rekordy

Rządowy pakiet CPN pomógł użytkownikom LPG. Ministerstwo Finansów nie odniosło się do apeli Polskiej Organizacji Gazu Płynnego, Polskiej Izby Gazu Płynnego oraz Koalicji na rzecz Autogazu, które domagały się uwzględnienia tego paliwa w nowych rozwiązaniach osłonowych. W praktyce oznacza to, że wyższe ceny autogazu pokryje z własnej kieszeni ok. 3 mln kierowców w Polsce.

Mariusz Andrzej Urbanke

Jak podaje POGP, Polska jest największym rynkiem LPG w Unii Europejskiej. Z raportu rocznego organizacji wynika, że samochody z instalacją gazową stanowią 13,4 proc. całego parku aut osobowych. Dane GUS

wskazują, że w ubiegłym roku zarejestrowanych było 3,2 mln takich pojazdów. Z kolei badanie Ekobarometr 2025 (SW Research) pokazuje, że 18,5 proc. Polaków prowadzi samochód na LPG w ciągu ostatnich trzech lat – najczęściej w miastach średniej wielkości.

Autogaz pozostaje paliwem szczególnie popularnym wśród mniej zamożnych kierowców. Według Ekobarometru największą grupę użytkowników stanowią osoby o dochodach do 4 tys. zł miesięcznie, czyli poniżej średniej krajowej. LPG od lat funkcjonuje jako tzw. paliwo socjalne, amortyzujące koszty transportu dla gospodarstw domowych o niższych dochodach.

– Objęcie obniżoną stawką VAT benzyny i oleju napędowego, przy jednoczesnym wyłączeniu autogazu, oznacza pominięcie mieszkańców mniejszych miast i osób słabiej zarabiających w działaniach

osłonowych związanych z kryzysem w Zatoce Perskiej. Trudno zrozumieć, dlaczego to oni mają ponosić jego ciężar – komentuje Bartosz Kwiatkowski, dyrektor generalny POGP.

**\\ Po inwazji na Ukrainę mieliśmy do czynienia głównie z niepewnością dostaw, a nie fizycznym niedoborem surowca. **

Podobne stanowisko prezentuje Tadeusz Ożarowski, przewodniczący Koalicji na rzecz Autogazu (Związku Pracodawców). Jego zdaniem pominięcie LPG w pakiecie CPN trudno uznać za racjonalne zarówno z perspektywy rynku paliw, jak i polityki społecznej. – Mówimy o paliwie, z którego korzy-

sta kilka milionów kierowców, często należących do grup najbardziej wrażliwych na wzrost kosztów życia. Tym bardziej zaskakuje odejście od rozwiązań zastosowanych w czasie poprzedniego kryzysu energetycznego, kiedy autogaz został objęty obniżką VAT – podkreśla. – Dziś, przy jeszcze większych zaburzeniach rynku i dynamicznym wzroście cen LPG, brak analogicznego mechanizmu oznacza realne ryzyko osiągnięcia poziomów cenowych nieakceptowalnych dla wielu użytkowników – dodaje.

W czasie kryzysu energetycznego w 2021 r. rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził tzw. tarcze antyinflacyjne, obejmujące rozwiązania zbliżone do obecnych. Tarcza 1.0 zakładała obniżkę akcyzy, natomiast Tarcza 2.0 – uchwalona w lutym 2022 r. – objęła również obniżkę VAT na LPG wykorzystywane w transporcie. Jak wskazuje WiseEuropa, mi-

mo redukcji stawki do 8 proc. wpływy z VAT od autogazu wyniosły w 2022 r. rekordowe 2,4 mld zł, co było efektem rosnących cen paliwa.

Obecnie rynek ponownie doświadcza dynamicznych wzrostów. W ciągu miesiąca od rozpoczęcia kryzysu w Zatoce Perskiej ceny autogazu w detalu wzrosły o jedną trzecią – z 2,77 zł/l (25 lutego) do 3,73 zł/l pod koniec marca. Prognozy na okres świąteczny wskazują nawet na 3,86 zł/l, co oznaczałoby historyczny rekord.

– Kluczowa różnica między kryzysem z lat 2021–2022 a obecnym polega na realnym ograniczeniu globalnej podaży LPG o 25 proc., m.in. w związku z zamknięciem cieśniny Ormuz. Po inwazji na Ukrainę mieliśmy do czynienia głównie z niepewnością dostaw, a nie fizycznym niedoborem surowca – podkreśla Bartosz Kwiatkowski. – Bez tymczasowej obniżki stawek VAT obecny rząd może zostać zapamiętany jako pierwszy w historii, za którego cena autogazu przekroczy poziom 4 zł za liter – dodaje.

(Współpraca: miecz)

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Wspieraj wolne media, które nie boją się mówić prawdy!

Nie pozwól, by niezależne dziennikarstwo zostało zagłuszone. Dzięki Twojej prenumeracie „Gazeta Polska”, „Gazeta Polska Codziennie” oraz „Nowe Państwo” pozostają głosem patriotów i strażnikiem polskich wartości.



Wolne Media potrzebują Twojej pomocy

DOŁĄCZ DO TYCH, KTÓRZY WALCZĄ O PRAWDĘ!

NAPISZ prenumerata@swsmedia.pl / ZADZWOŃ 605 900 002 / SPRAWDŹ prenumerata.swsmedia.pl
DANE DO PRZELEWU PL 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 / ADRES ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



Zamów prenumeratę teraz!
prenumerata.swsmedia.pl





fol. Tomasz Jędrzejewski/Gazeta Polska

Jan Urban

selekcjoner reprezentacji Polski, po meczu ze Szwecją w wywiadzie dla TVP Sport w likwidacji

W tej chwili w szatni jest żałoba. Przegraliśmy mecz, który dawał nam awans na mistrzostwa świata.

SPORT \ Polska przegrała ze Szwecją 2:3 w barażach o mundial po kuriozalnych błędach w defensywie

Graliśmy jak nigdy, przegraliśmy jak zawsze

To powiedzenie, które 20 lat temu przypisywano Hiszpanom na wielkich turniejach, pasuje jak ulał do reprezentacji Jana Urbana. W Solnie polscy piłkarze przeżyli huśtawkę nastrojów – od piłkarskiego nieba do piekła. Ostatni raz nasza reprezentacja wygrała ze Szwedami na wyjeździe w 1930 r. Szkolne błędy w defensywie i załamanie w końcówce po ciosie zadany przez Szwedów pozbawiły Polaków awansu na mundial w USA, Meksyku i Kanadzie.



Grzegorz Wszofek

Nie tak miał wyglądać dla polskiego kibica okres świąteczny. Była nadzieja na to, że nie tylko awansujemy na mistrzostwa świata, ale osiągniemy latem przyzwoity wynik i wyjdziemy z grupy. Wszystko za sprawą niezłej gry, a przede wszystkim wyników, jakie osiągał Jan Urban. Do starcia ze Szwedami jego bilans wynosił pięć wygranych i dwa remisy (z Holendrami), więc z europejską czołówką. Drużyna odżyła po nieudanej przygodzie Michała Probierza na ławce trenerskiej. Więcej zaczęli w niej znaczyć Michał Skóraś, Jakub Kamiński, Sebastian Szymański, selekcjonerowi nie drżała ręka przed powołaniami dla ligowców – „odkurzył” nawet Kamila Grosickiego, który liczył na wspólny „ostatni taniec” z Robertem Lewandowskim na mundialu. Doskonała passa Urbana została jednak brutalnie przerwana. Szwedzi wygrali najważniejszy mecz w jego etapie selekcjonera i pozbawili złudeń Biało-Czerwonych.

Nie tacy straszni Szwedzi...

Jeśli spojrzeć na statystyki, to w grze Polaków wszystko się zgadzało. Oddali 14 strzałów na bramkę Kristoffera Nordtfeld-



Nie zawiódł Robert Lewandowski, którego nie można obwiniać za porażkę w Solnie, bo prezentował się lepiej niż kilka dni temu w meczu z Albanią | fot. Peter Sonander/Zuma Press/Forum

ta – w tym siedem celnych. Znotowali aż 64 proc. posiadania piłki, wykonali dziewięć rzutów różnych do dwóch dla gospodarzy. Na papierze byliśmy zatem drużyną lepszą. A na boisku? Mimo wyniku – również. To, co mogło się podobać, to różnorodność w akcjach naszych zawodników – Piotr Zieliński i Jakub Kamiński starali się napędzać ataki drużyny, konstruując je raz lewą, raz prawą stroną, co przyniosło efekty najpierw w postaci ładnego trafienia Nicolì Zalewskiego, a w drugiej połowie wyrównania stanu meczu przez Karola Świderskiego. Nie zawiódł Robert Lewandowski, którego nie można obwiniać za porażkę w Solnie, bo prezentował się lepiej niż kilka dni temu w meczu z Albanią, której strze-

lił gola, ale poza tym zaliczył wówczas bezbarwny występ. Walczył z rośliymi Szwedami, przepychał się, ciężko pracował w defensywie, pomagał wychodzić z atakami, a przede wszystkim zachował się jak cwany lis przy голу na 2:2, absorbując uwagę obrony przeciwnika, unikając pozycji spalonej. Jan Bednarek nie był tak rozgorączkowany jak w starciu z Albanią, choć też nie prezentował formy, do jakiej przyzwyczaili fanów FC Porto. Wydawało się, że to, co dzieje się w Solnie, wystarczy chociaż do dogrywki. Nie graliśmy wybitnego meczu, nie był to nawet poziom europejskiej czołówki, ale przynajmniej nie musieliśmy się wstydić na tle – co tu dużo mówić – zaskakująco słabych Szwedów.

Szkolne błędy w obronie

Niestety, ale w defensywie jako zespół podopieczni Jana Urbana zagrali fatalnie. Przy pierwszym голу Anthony Elanga mógł zapytać Kamila Grabarę, w który róg bramki posłać futbolówkę, bo pozostawał bez krycia i miał hektary wolnej przestrzeni. Drugie trafienie dla Szwedów? Podwórko – w wywiadzie pomeczowym nie mógł zrozumieć, dlaczego doszło do tak kuriozalnego błędu, ponieważ polscy piłkarze trenowali zachowania defensywne w obliczu wysokich i dobrze zbudowanych Szwedów. I trzeci gol z samej końcówki, który wynikał z paniki w szeregach Biało-Czerwonych – w niegroźnej sytuacji Kamil Grabara się „podpalił” i fatalnie wyrzucił piłkę, defensywa zareagowała równie katastrofalnie, oddając ją za darmo gospodarzom, a ci poczuli krew i wyrzucili nas z mundialu. Niezrozumiałe w tym fragmencie było zachowanie między innymi Przemysławem Wiśniewskim, który jako środkowy obrońca miał obowiązek wybić futbolówkę przed nacierającym w pole karne Viktorom Gyökeresem. Poziomu z gry w FC Porto nie prezentowali Jakub Kiwior i wspomniany Jan Bednarek. Do Szwedów

nie doskoczył również w akcji bramkowej Oskar Pietuszeński – ten błąd należy odnotować mimo młodego wieku skrzydłowego. 17-latek przebojem wdarł się do reprezentacji Polski dzięki świetnym meczom w lidze portugalskiej, ale występ w Szwecji – w przeciwieństwie do debiutanckiego starcia z Albanią – zupełnie mu nie wyszedł. Nie ulega jednak wątpliwości, że to przyszłość kadry. Jeśli nadal Pietuszeński będzie się tak rozwijał jak do tej pory, to niedługo będzie drugim Lewandowskim, tyle że w pomocy.

Marne pocieszenie – Włosi wrócili do domów

Sekwencja katastrofalnych błędów w Solnie wyrzuciła Polaków z gry o mistrzostwa świata. Reprezentacja narodowa w XXI w. do obecnych czasów grała trzykrotnie na tej imprezie – w 2002, 2008 i 2022 r. Częściej kwalifikowała się na mistrzostwa Europy – to 2008, 2012 jako współgospodarz, 2016 i 2024. Na wielkiej imprezie zabraknie nas zatem pierwszy raz od ośmiu lat. Nie będzie „last dance” dla Roberta Lewandowskiego, który liczył na godne zakończenie wspaniałej kariery reprezentacyjnej na międzynarodowym turnieju. Utwór „Time to say goodbye” Andrei Bocellego, którym podzielił się w mediach społecznościowych tuż po porażce 2:3 ze Szwedami, był więcej niż wymowny.

Na „pocieszenie” pozostała nam kompromitacja Włochów, którzy ponownie nie zagrają na mundialu, stając się pośmiewiskiem na Starym Kontynencie. W 2018 r. wyrzuciła ich po barażach Szwecją, cztery lata później Macedonia Północna, a teraz po rzutach karnych Bośnia i Hercegowina. A przecież mowa o mistrzach Europy z 2021 r.! Katar, Curaçao, Uzbekistan, Irak czy Haiti będą wspierać swoich piłkarzy na stadionach w USA, Kanadzie i Meksyku, nam pozostanie obserwować mistrzostwa świata bez dodatkowego dreszczyku emocji przed telewizorami.

OGŁOSZENIE PŁATNE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. 2213). Burmistrz Gminy i Miasta Lwówek Śląski ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gminnej:

1.	Oznaczenie nieruchomości	Działka nr 718/3 o pow.0,0867 ha, położonej w obrębie 2 miasta Lwówek Śląski, dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą nr JG1S/00033766/3.
2.	Cena wywoławcza netto	96.000,00 zł. Do ceny uzyskanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
3.	Termin i miejsce przetargu	15.05.2026 r. godz. 09 ³⁰ , pokój nr 3 Urzędu Gminy i Miasta Lwówek Śląski.
4.	Wysokość wadium	9.600,00 zł płatne do dnia 11.05.2026 r. włącznie, na konto Gminy Lwówek Śląski nr 84 1020 2137 0000 9902 0134 9554.
5.	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	6.MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
6.	Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia	Tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Lwówek Śląski przy alei Wojska Polskiego 25A, strona internetowa www.bip.lwovokslaski.pl, zakładka przetargi.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy i Miasta Lwówek Śląski przy alei Wojska Polskiego 25A, parter, pokój nr 4, nr tel. 75 647 78 72.



FELIETON \ Skandal w Kłodzku. Nieprawdziwa teza o wzorcowym działaniu prokuratury

Pedofilia w Kłodzku powinna wyjść już dawno na jaw

W debacie publicznej pojawia się teza, że fakt, iż wiedza o przestępstwach seksualnych małżeństwa z Kłodzka nie przedostała się do opinii publicznej w kampanii wyborczej w 2023 r., świadczy o profesjonalnym działaniu prokuratury. Prawda jest inna.

**Jakub Pilarek**

Afera pedofiliska w Kłodzku, w którą zamieszana jest była działaczka KO, wywołała lawinę reakcji w sieci. Ośrodek analityczny Res Futura Data House wskazał, że w siedem dni temat ten wygenerował 138 mln zasięgu w mediach społecznościowych – brzmi lead materiału prasowego na portalu Wp.pl.

W dyskusji wokół tej sprawy nie pojawia się żaden istotny nurt, polegający na kwestionowaniu zasadności poinformowania o skandalu wiosną roku 2026. Społeczeństwo akceptuje mówienie o tej tragedii.

Materiał Kanału Zero z wywiadem z pokrzywdzoną młodą kobietą obejrzało ponad milion internautów. Komentarz Krzysztofa Stanowskiego na ten sam temat – ponad pół miliona. To prawda, że dyskusja ma miejsce po wyroku, ale jest on nieprawomocny. Mimo to Stanowski mówi, że skazanego pedofila należałoby zabić poprzez zagłodzenie.

Społeczeństwo nie zna litości

W tym obszarze łatwo o zrozumiałe emocje i mocne słowa. Widać to zresztą czasami w komunikatach prokuratury. I tak np. okręgówka z Białegostoku jedną ze swoich publikacji tytułuje: „Komunikat w sprawie zatrzymania pedofila”. Nie „podejrzanego o pedofilię”, ale właśnie „pedofila”. Prokuratura Okręgowa w Toruniu 16 grudnia 2025 r. informuje o skierowaniu aktu oskarżenia przeciwko Antoniemu K. Oskarża go o gwałty na nieletniej. Wszyscy wiedzą, że chodzi o syna znanego polityka prawnicy. Ale domniemanie niewinności nie oznacza immunitetu na oplucie. Może, synu Jacka, oczyścisz się w przyszłości z zarzutów, ale na razie wylewamy na ciebie beczkę szamba.

Z kolei jednostka gdańska pisze o aresztowaniu ks. Walde-

mara P. pod zarzutami pedofilskimi. W komunikacie pojawiają się enigmatyczne tropy, które pozwalają szukać duchownego o tym imieniu i nazwisku na „P”. Wyskakuje pewien wynik w internecie. Czy to ta osoba? Nie wiadomo. Głupia sprawa, podejrzenia, domysły...

Śledztwa nie wyciągnięto z kapelusza

Taki jest stan gry, w której prokuratura wcale się nie pieści. Wróćmy do sprawy kłodzkiej. W sieci pojawiło się wiele komentarzy, że dobrze się stało, iż prokuratura była szczelna i sprawa nie wypłynęła w kampanii wyborczej w 2023 r. Miałoby to świadczyć o profesjonalizmie tej instytucji.

To zaskakujący tok myślenia. Zgodnie z nim wiedza o aferze w 2026 r. jest tolerowana, a trzy lata wcześniej byłaby uderzeniem w proces wyborczy. Coś tu się nie spina. Kalendarz wszczęcia śledztwa nie był pisany pod wybory.

Owszem, tego rodzaju gierki prokuratura może prowadzić, sztucznie wstrzymując jakieś tematy, by odpalić je w odpowiednim momencie politycznym. Tu jednak tak nie było. Pojawienie się sprawy przed wyborami wynikało po prostu ze zgłoszenia się jednej z pokrzywdzonych. Do tego sprawa miała aspekt międzynarodowy, bo podejrzany został ujęty na terenie Szwecji. Chyba Szwedzi nie byłiby elementem spisku polskiej prawnicy?

Lepiej chyba wiedzieć, że kandydat – w tym przypadku Monika Wielichowska – ma przy sobie osobę podejrzaną o przestępstwa seksualne przeciw zwierzętom. Choćby po to, by zobaczyć jej reakcję. Ona zawsze wiele mówi o klasie kandydata na posła czy senatora. Gdzie jest zatem polityka: w informowaniu o sprawie czy w decyzji o cenzurze w śledztwie, które ma swój bieg wynikający z obiektywnych czynników procesowych?

Czy polityką prokuratora jest mówienie o tym, że w otoczeniu kandydata znajduje się osoba podejrzana o odrażające czyny, czy właśnie pozba-



Lepiej chyba wiedzieć, że kandydat – w tym przypadku Monika Wielichowska – ma przy sobie osobę podejrzaną o przestępstwa seksualne przeciw zwierzętom
| fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

wianie wyborców wiedzy o tej sprawie? Oczywiście prokurator nie może zdradzać personaliów podejrzanych czy oskarżonych. Ale bądźmy poważni. Sięgnijmy wzrokiem choćby powyżej, w stronę Antoniego K. Jak chce, to może. Tu nie chciał. Zastosowano rodzaj cenzury. Uznano, że jest pewna wiedza, którą w prokuraturze mamy i mogłaby być istotna dla wyniku wyborów, dlatego jej Polakom nie zdradzimy.

Walka z pedofilami

Jest jeszcze inny wątek, dotyczący wylania się sprawy na zewnątrz. W zasadzie cała debata wokół Kłodzka go pomija. To wątek zaniechań procesowych prokuratury. Wiem o nich, bo jako dziennikarz Radia Wnet uzyskałem stanowisko Prokuratury Okręgowej w Świdnicy.

„Przedmiotem śledztwa prowadzonego w Prokuraturze Okręgowej w Świdnicy nie były zachowania podejrzanej dotyczące jej pracy zawodowej czy też działalności politycznej, z tego względu nie wyjaśniano kwestii w tym zakresie, również nie przeprowadzono przeszukań (...) w lokalnym biurze PO” – wskazał prokurator Mariusz Pindera.

Każdy, kto ścigał pedofilów – a przypomnijmy, że choć Kamila L. początkowo takich zarzutów nie miała, to prokuratura analizowała jej rolę w tym wątku, była więc osobą podejrzaną – mówi, że służby zarzucają na nich sie-

ci jak najszerzej. I starają się zabezpieczyć wszelkie nośniki elektroniczne, które mogła wykorzystywać osoba z kręgu śledztwa. W świetle takiego podejścia zweryfikowanie, czy zaangażowana w kampanię wyborczą Platformy Obywatelskiej kobieta miała swój służbowy komputer w siedzibie partii, jest oczywistością. A jeśli miała, to zabezpieczenie go. Tak samo powinno się zrobić, gdyby była, powiedzmy, pracownicą biurową, właścicielką firmy projektującą wnętrza czy pisarką powieści grozy. Fach nie ma znaczenia. W walce z pedofilami „trzebie się” na szeroko.

Co więcej, nie trzeba mieć wcale pewnej wiedzy, że coś znajdziemy, bo art. 219 Kodeksu postępowania karnego stanowi, że „można dokonać przeszukania pomieszczeń i innych miejsc, jeżeli istnieją uzasadnione podstawy do przypuszczenia, że osoba podejrzana lub wymienione rzeczy tam się znajdują”.

Przypuszczenia! W tej sprawie do przeszukań nie doszło nie dlatego, że prokuratura nie chciała się bawić w politykę, tylko dlatego, że się w nią bawiła. Szyld PO podział na prokuratora jak hamulec, nie wnikając w szczegóły jego decyzji od strony psychologii. Od strony procesowej bezpowrotnie zaprzepaszczone możliwości weryfikacji, czy nie ma innych odgałęzień siatki pedofilskiej, kolejnych pokrzywdzonych i tak dalej.

Brak działania przed sądem rodzinnym

Jak wskazuje w dalszej części odpowiedzi rzecznik Pindera, dopiero w kwietniu 2024 r. prokuratura kieruje do sądu rodzinnego zawiadomienie o sytuacji rodziny. Około 10 miesięcy po ogłoszeniu kobiecie zarzutów zoofilii. Niebawem! Jest pytaniem retorycznym, czy przeszukania biur partii politycznej w sprawie o pedofilię w małym mieście mogą przejść bez echa. Oczywiście, że nie mogą. Podobnie oddanie sprawy do sądu rodzinnego. Ten, gdyby znał pełne realia sprawy prawdopodobnie zleciłby stosowne badania biegłym psychiatrom. Trudno byłoby to ukryć na przykład w szkole w tak małej miejscowości jak Kłodzko. Plotki, ploteczki... świat jest straszny. Ale jest, jaki jest. Zatem, gdyby ta sprawa była prowadzona rzetelnie, i tak ujrzałaby światło dzienne, nawet gdyby prokuratura nie chciała się nią sama chwalić. My jednak mieliśmy do czynienia z mieszaniną cenzury oraz rażących zaniechań procesowych.

Nie dajmy sobie wmówić, że sukces prokuratury w postaci uzyskania wyroku 25 lat pozbawienia wolności dla mężczyzny, który dewastował życie dzieci, niweluje nieprawidłowości tego postępowania. Nie dajmy sobie także wmówić, że dawkanie społeczeństwu wiedzy przez prokuraturę w sprawach o wielkim bagażu społecznym jest czymś dobrym.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Gmina Śliwice (woj. kujawsko-pomorskie): Przetarg na sprzedaż niezabudowanej działki

Wójt Gminy Śliwice informuje, że **5 czerwca 2026 r. o godz. 10:00** w sali posiedzeń Urzędu Gminy Śliwice, ul. ks. dr. Stanisława Sychowskiego 30, 89-530 Śliwice, odbędzie się **I publiczny, ustny nieograniczony przetarg** na sprzedaż niezabudowanej działki położonej w miejscowości Śliwice nr 337/12 o powierzchni **0,5297 ha**, KW BY1T/00019287/5. Przeznaczenie działki: działka rolna.

Minimalna cena wywoławcza 380 000,00 zł netto + VAT 23% tj. 467 400,00 zł brutto. Wadium: 70 000,00 zł

Wadium należy wnieść do dnia 2 czerwca 2026 r. do godz. 14:00. Za termin wniesienia wadium uznaje się dzień i godzinę wpływu środków na rachunek bankowy Gminy na konto BS Koronowo O/Śliwice nr 30 8144 0005 2006 0060 4514 0004.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu, w tym regulamin i warunki udziału, dostępne są w **Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Śliwice** (www.bip.sliwice.pl) w zakładce „Obrót nieruchomościami” oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Śliwice. Informacji bezpośrednich udziela się w **pokoju nr 15** Urzędu Gminy Śliwice.

Wójt Gminy Śliwice
Daniel Kożuch

NA DUŻYM EKRANIE \ „Maryja. Matka papieża” wchodzi do ponad 160 kin w całej Polsce

Widzowie szukają w kinie czegoś więcej

Jeszcze kilka lat temu wielu obserwatorów traktowało kino religijne jako niszę. Tymczasem kolejne premiery pokazują, że publiczność dla takich opowieści jest w Polsce zaskakująco duża. Najnowszym przykładem może stać się film „Maryja. Matka papieża”, który na duże ekrany trafi 17 kwietnia. Produkcja opowiada o szczególnej duchowej więzi między Janem Pawłem II a Matką Bożą – relacji, która według twórców była jednym z fundamentów jego życia i pontyfikatu.



fot. mat. pras./d

Anna Krajewska

Film „Maryja. Matka papieża” zadebiutuje w ponad 160 kinach, a lista miejsc, w których będzie wyświetlany, wciąż się powiększa. Dystrybutorzy z Rafael Film podkreślają, że zainteresowanie zgłaszają zarówno widzowie, jak i właściciele sal kinowych. To kolejny sygnał, że produkcje inspirowane wiarą potrafią dziś przyciągać szeroką publiczność.

Twórcy postawili sobie zadanie dość ambitne: pokazać historię papieża Polaka z perspektywy, która dotąd rzadko pojawiała się na ekranie. Reżyser filmu Jan Sobierajski przyznaje, że pomysł narodził się z pewnego zaskocze-

nia. – Wszyscy wiemy, że Ojciec Święty miał szczególne nabożeństwo do Matki Bożej i zawierzył Jej swój pontyfikat słowami „Totus Tuus”. Ze zdumieniem odkryliśmy jednak, że nikt dotąd nie nakręcił filmu pokazującego mistyczną relację Jana Pawła II z Maryją – mówi. – Dlatego „Maryja. Matka papieża” odsłania kulisy tej niezwyklej więzi, która była dla Karola Wojtyły drogą do świętości.

Film prowadzi widza przez miejsca szczególnie związane z papieżem i jego duchowością. Zdjęcia powstały m.in. w Fatimie, Rzymie i Watykanie, ale także w polskich sanktuariach i miejscach ważnych dla historii kraju – w Częstochowie, Wadowicach, Gietrzwałdzie czy Ossowie, gdzie rozegrała

się jedna z kluczowych bitew wojny polsko-bolszewickiej.

Jak podkreśla współtwórca filmu Andrzej Kocuba, nie jest to jednak jedynie historyczna opowieść o papieżu. Twórcy chcieli nadać filmowi także wymiar bardziej osobisty. – Film otwiera na perspektywę osobistego spotkania z Maryją. Świadectwem tego, że to dobra droga, jest życie Karola Wojtyły. Pokazujemy, że Najświętsza Maryja Panna – z woli Boga – jest Matką każdego człowieka i drogowskazem prowadzącym ku dobru – mówi.

W produkcji pojawiają się eksperci, rektorzy sanktuariów maryjnych oraz osoby z najbliższego otoczenia papieża. Archiwalne materiały zostały odświeżone przy użyciu nowych technologii, a twórcy

wykorzystali kinowe obiektywy, by nadać obrazowi bardziej filmowy charakter.

Jednym z ważnych wątków jest także kontekst historyczny. Film przypomina m.in. objawienia fatimskie oraz trzecią tajemnicę fatimską, odnoszącą się do zagrożenia ze strony Rosji, którą papież zdecydował się ujawnić światu. – Żyjemy dziś w niepewnych czasach. Karol Wojtyła przez całe życie doświadczał dramatycznych wydarzeń XX wieku – od wojny po komunizm i zamach na swoje życie. Pokazujemy, że w tych doświadczeniach kluczowa była jego relacja z Maryją – mówi Kocuba.

Premiera wpisuje się w wyraźny trend rosnącej popularności kina religijnego. Dystrybutorzy z Rafael Film mają

na koncie kilka produkcji, które w ostatnim czasie przyciągnęły do kin dużą widownię. – Cieszymy się, że nasze filmy trafiają do coraz szerszej publiczności – mówi „Codzienniej” Michał Guzek z Rafael Film. – „21.37” obejrzało ponad 120 tys. widzów, a „Triumf Serca” zgromadził już blisko 200 tys. odbiorców. Sukces „Najświętszego Serca”, które przyciągnęło prawie 250 tys. widzów, pokazuje wyraźnie, że zainteresowanie tego typu treściami systematycznie rośnie. Co więcej, produkcje te zaczynają coraz śmielej wychodzić poza polski rynek. Film „Opiekun” poświęcony św. Józefowi trafi wkrótce do kin w Stanach Zjednoczonych, a wcześniej znalazł się w pierwszej dziesiątce box office’u w Brazylii – dodaje.

Zdaniem Guzka popularność takich produkcji nie jest przypadkiem. – Widzimy wyraźnie, że ludzie poszukują treści, które pomagają zbliżyć się do tego, co duchowe i najważniejsze. Wielki Tydzień jest szczególnym momentem takiej refleksji – to czas, w którym wielu widzów chętnie sięga po wartościowe filmy religijne – mówi.

Premiera produkcji „Maryja. Matka papieża” została zaplanowana na 17 kwietnia, zaraz po Wielkanocy. Twórcy liczą, że film przypomni widzom nie tylko o duchowej drodze papieża Polaka, ale także o źródle jego siły – relacji, która, jak podkreślają, wciąż może inspirować współczesnych.

Tsunami pogardy i kłamstw

MEDIA \ Lawina manipulacji, propaganda uderzająca w przeciwników politycznych i systematyczne niszczenie niezależnych instytucji – najnowszy numer miesięcznika „Nowe Państwo” stawia mocną diagnozę stylu rządów Donalda Tuska. Autorzy piszą wprost o polityce opartej na kłamstwach i pogardzie wobec tych, którzy nie podporządkowują się obecnej władzy.

Numer otwiera wstępniak redaktor naczelnej Katarzyny Gójskiej zatytułowany „Zabijanie normalności”. Publicystka opisuje proces, który – jej zdaniem – dokonuje się dziś w polskim życiu publicznym. „Zabijanie normalności trwa” – pisze, wskazując na narastającą presję wobec środowisk niezależnych. Jak podkreśla, celem jest „niszczenie instytucji państwa, mediów i ludzi, którzy nie chcą podporządkować się władzy”.

Temat numeru – „Tsunami pogardy i kłamstw” – rozwijają teksty publicystyczne. Piotr Lisiewicz wnikliwie opisuje kłamstwa premiera i stosowane przez niego polityczne i medialne mechanizmy budowania przekazu opartego na manipulacji i agresywnym języku wobec przeciwników. Autor pokazuje, jak w przestrzeni publicznej powstają przekazy mające dyskredytować środowiska konserwatywne i pod-

ważać ich wiarygodność. Z kolei Dawid Wildstein analizuje proces delegitymizowania przeciwników politycznych i zastępowania debaty językiem pogardy. W jego ujęciu nie chodzi jedynie o spór polityczny, lecz o próbę trwałego zepchnięcia części społeczeństwa poza główny nurt życia publicznego.

W najnowszym numerze dużo miejsca poświęcono też kulturze. W dziale „Idee” Mateusz



Matyszkowicz przypomina postać francuskiego pisarza i ministra kultury, który uważał, że kultura nie jest dodatkiem do życia społecznego, lecz jednym z fundamentów istnienia państwa. Autor stawia pytanie o sens współczesnej polity-

ki kulturalnej i ostrzega przed sprowadzaniem jej do roli sezonowej rozrywki czy spektaklu medialnego. Ponadto Jacek Rutkowski przygląda się architekturze gotyckich katedr, pokazując, jak głęboko symboliczne znaczenia wpisane były w średniowieczne myślenie o przestrzeni sakralnej, a Krzysztof Wołodźko rozmawia z Agatą Puścikowską, autorką książki „Lotniczka” o Janinie Lewandowskiej. W numerze jest też esej Tomasza Łysiaka poświęcony dramatowi „Rewizor” Gogola i tekst Krzysztofa Karnkowskiego analizujący serial „Ołowiane dzieci”. Miesięcznik dostępny jest w prenumeracie na stronie www.prenumerata.swsmedia.pl.

(AnKraj)

MSZA KRZYŻMA \ Uroczysta liturgia Wielkiego Czwartku transmitowana z Watykanu, której przewodniczy papież Leon XIV. W jej trakcie święcone są oleje używane w sakramentach przez cały rok, a kapłani odnawiają swoje przyrzeczenia. Celebracja otwiera Triduum Paschalne.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

RAMO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1	TVP 2
08:00 Serwis Info	06:55 Barwy szczęścia - serial
08:10 Pogoda Info	07:30 Pytanie na śniadanie
08:25 Zaraz wracam - serial	11:40 Dzień z życia artysty: Zbigniew Hołdys
09:05 Ranczo (125) - serial	12:10 Którędy po sztukę - mag. kult.
10:00 Komisarz Alex - serial	12:30 Koło fortuny - teleturniej
11:00 Ojciec Mateusz - serial	13:15 Panna młoda (61) - serial
12:00 Serwis Info	14:05 Va banque - teleturniej
12:10 Agrobiznes	14:35 Na sygnale (873) - serial
12:30 Agropogoda	15:05 La Promesa - pałac tajemnic - serial
12:40 To się oplaca	16:00 Koło fortuny - teleturniej
12:55 Natura w Jedynce	16:35 Familiada - teleturniej
14:00 Złoty chłopak - serial	17:20 Panna młoda (62) - serial
15:00 Serwis Info	18:15 Va banque - teleturniej
15:15 Reporterzy	18:50 Jeden z dziesięciu - telet.
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej	19:25 Barwy szczęścia (3349) - serial
16:05 Dziedzictwo (877) - serial	20:05 Barwy szczęścia (3350) - serial
17:00 Teleexpress, pogoda	20:40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! - mag. - telet.
17:25 Jaka to melodia? - teleturniej	21:15 Tak to leciało! - teleturniej
17:55 Klan (4687) - serial	22:10 Niepewne sytuacje - pr. rozryw.
18:20 Zaraz wracam - serial	22:45 Syn (9) - serial
18:55 Akacja 38 - serial	23:35 Syn (10) - serial
19:30 Program informacyjny	00:20 Rodzinka.pl (305) - serial
19:55 Pytanie dnia	01:00 Tonia - dramat sporteczny, Polska 2022
20:10 Sport, pogoda	
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy - teleturniej	
21:00 Omnibus - szybcy i mądrzy - dogrywka - telet.	
21:20 Ojciec Mateusz (443) - serial	
22:15 Sprawa dla reportera	
23:10 Śladami ojca - dok. Głina. Nowy rozdział (4) - serial	
01:05 Król złodziei - film krym., Belgia/Niemcy-/W. Brytania/USA 2018	

POLSAT	REPUBLICA	PULS	TRWAM
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:30 Republika wstajemy! Agro Info	06:00 Nash Bridges (106) - serial	08:00 Informacje dnia
08:30 Malanowski i partnerzy (216) - serial	06:05 Republika wstajemy! Andrzej Gajcy - Pierwsza rozmowa polityczna	07:00 Nash Bridges (107) - serial	08:15 Polski punkt widzenia
09:00 Malanowski i partnerzy (217) - serial	06:50 Pierwsza rozmowa polityczna	08:00 Kobra - oddział specjalny (7) - serial	08:40 Dzielnia niewiasta
09:30 Trudne sprawy (1022) - serial	07:05 Przyjaciele Republiki	09:00 Kobra - oddział specjalny (8) - serial	09:00 Na zdrowie
10:30 Trudne sprawy (1023) - serial	08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	10:00 Triumf miłości (91) - serial	09:30 Msza Krzyżma: Liturgia transmitowana z Bazyliki św. Piotra
11:35 Gliniarze (691) - serial	08:30 Michał #Rachoń	11:00 Triumf miłości (92) - serial	11:25 Myśląc Ojczyzna
12:35 Gliniarze (692) - serial	09:01 Po 9:00	12:00 Nie igraj z aniołem (46) - serial	11:35 Przyroda i ludzie
13:35 Gliniarze (693) - serial	10:01 Po 10:00	13:00 Wspaniałe stulecie (71) - serial	12:00 Anioł Pański
14:40 Dlaczego ja? (1539) - serial	11:01 Po 11:00	14:00 Przepis na zbrodnię (9) - serial	12:03 Informacje dnia
15:50 Wydarzenia	12:00 W samo południe	15:00 Lombard. Życie pod zastaw (684) - serial	12:20 Katolicy a tożsamość Europy - wykady
16:15 Pogoda	12:30 Republika dzień, serwis	16:00 Ranczo (116) - serial	12:50 Mateczniki Polskości
16:20 Interwencja	14:10 1410 Bitwa polityczna	17:00 Ranczo (117) - serial	13:00 Opowiedzieć taki pontyfikat. Dziennikarze o Janie Pawle II
16:30 Na ratunek 112 (1136) - serial	14:55 Republika dzień - serwis	18:00 Lombard. Życie pod zastaw (974) - serial	14:10 Błogosławiona, która zaufała
17:00 Gliniarze (1176) - serial	15:00 Klub sportowy	19:00 Lombard. Życie pod zastaw (975) - serial	15:00 Po stronie prawdy
18:00 Pierwsza miłość (4188) - serial	15:15 Republika dzień	20:00 Asterix i Obelix: Imperium Smoka - komedia przygodowa, Francja 2023	15:50 Ma się rozumieć
18:50 Wydarzenia	16:00 Republika dzień - serwis	22:15 Zakonnica w przebraniu - komedia sensacyjna, USA 1992	16:00 Informacje dnia
19:15 Gość „Wydarzeń”	16:15 Republika dzień	00:15 Operacja „Corned Beef” - komedia sensacyjna, Francja/Meksyk 1991	16:10 Z wędką nad wodę
19:35 Sport, pogoda	16:55 Express Republiki	02:30 Dzielnica strachu (447) - serial	16:35 Sól ziemi
19:55 Milionery - teleturniej	17:10 Express Republiki+	03:20 Lombard. Życie pod zastaw (970) - serial	17:05 Akademia pro-life
20:30 Farma - reality show	17:35 Miłoz Kłeczek zaprasza		17:30 Msza Wieczery Pańskiej
21:30 Nasz nowy dom - reality show	18:50 Klub sportowy		19:00 Tajemnica Eucharystii
22:55 I że cię nie opuszczę - melodramat, Francja/Kanada/Niemcy/USA/Australia/Wielka Brytania/Brazylia 2012, wyk. Rachel McAdams, Channing Tatum	18:58 Prognoza pogody		19:30 Każdy maluch to potrafi
	19:00 Dzisiaj - serwis inform.		19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
	20:20 Gość Dzisiaj		20:00 Informacje dnia
	20:50 W punkt		20:20 Różaniec
	22:15 Piachem w tryby		20:50 Myśląc Ojczyzna
	23:20 Codziennie *****burza		21:00 Apel Jasnogórski
	23:35 Republika wieczór		21:20 Informacje dnia
	00:20 Republika Nocą		21:40 Polski punkt widzenia
	01:40 Express Republiki		22:00 Głos serca
	02:00 Express Republiki+		22:45 Zniewolenie - felieton
			23:00 Żyłem obok świętego
			00:00 Słowo życia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

GAZETA POLSKA
TWOJA STREFA WOLNEGO SŁOWA
Tygodnik Gazeta Polska w każdą środę
PRENUMERUJ
www.prenumerata.swsmedia.pl

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

OGÓLNOPOLSKI DZIENNIK!
Czytaj codziennie najnowsze wiadomości z Polski i ze świata.
Z nami będziesz na bieżąco!
Więcej na www.gpcodziennie.pl

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

InPost | **GAZETA POLSKA**

NOWOŚĆ!

Gazeta Polska – teraz do odbioru przez Twój Paczkomat® InPost

Dostawa co środę / Bez kolejki / Bez kompromisów

Zamów już teraz!
prenumerata.swsmedia.pl

ZESKANUJ

MUNDIAL 2026 \ W tegorocznych mistrzostwach świata w USA, Kanadzie i Meksyku wystąpi po raz pierwszy w historii 48 zespołów. Nie będzie wśród nich Polski. Sześciu ostatnich uczestników wyłoniły wtorkowe finały baraży. Największą sensacją sprawiła Bośnia i Hercegowina, która wyeliminowała Włochy. Awansowały także reprezentacje Czech, Szwecji, Turcji, Iraku i DR Konga.

MUNDIAL 2026 \ Polska przegrała w Sztokholmie ze Szwecją 2:3 i nie zagra na tegorocznych mistrzostwach świata

Byli lepsi, ale przegrali

Polska doznała pierwszej porażki, od kiedy selekcjonerem został Jan Urban. Decydującego gola zdobył w 88. minucie Viktor Gyokeres, największa gwiazda ekipy Trzech Koron. Wcześniej na trafienia Anthony'ego Elangi i Gustafa Lagerbielke odpowiedzieli Nicola Zalewski i Karol Świderski.

Artur Szczepaniak

Znów okazało się, że wyjazdowe mecze ze Szwecją to zmore polskiego futbolu. Po raz ostatni Biało-Czerwoni wygrali z tym rywalem na jego terenie w 1930 r. – Ponieśliśmy porażkę w najbardziej nieodpowiednim momencie. Trudno ocenić taki mecz, bo uważam, że graliśmy bardzo dobrze. To było najlepsze spotkanie pod moim kierownictwem w reprezentacji, tak mi się przynajmniej wydaje – powiedział Urban, który pozostanie na stanowisku selekcjonera.

„Piłka bywa brutalna. Niestety, zabraknie nas na mistrzostwach świata. Wszyscy czujemy niedosyt. Przed chwilą w szatni podziękowałem drużynę za walkę. Poinformowałem również, że kontrakt z Janem Urbanem zostanie przedłużony” – przekazał prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej Cezary Kulesza na platformie X.

Nieznane są natomiast dalsze losy w kadrze Roberta Lewandow-



Polacy przegrali w Sztokholmie, choć byli zdecydowanie lepsi od Szwedów | fot. Kacper Pempel/Reuters/Forum

skiego. – Nie wiem, muszę przemyśleć parę rzeczy, nie jestem w stanie złożyć żadnych deklaracji – powiedział, pytany o swoją reprezentacyjną przyszłość.

Wtorkowy mecz był jego występem nr 165 w kadrze narodowej. Zdołał w reprezentacji 89 goli. Przeciw Szwecji po raz setny był kapitanem Biało-Czerwonych. – Po takim meczu cięż-

ko cokolwiek powiedzieć, bo nie wiem, czy słowa, które trener znalazł, czy my, opiszą to, co my czujemy. Futbol bywa brutalny. Możesz grać, strzelać bramki, ale potem zostajesz z niczym. Byliśmy blisko i tak naprawdę wracamy do domu bez niczego – zaznaczył Lewandowski.

Podkreślił, że najtrudniejszy będzie środowy poranek,

bo wtedy wszyscy w drużynie sobie uświadomią, że nie jadą na mundial. – Dziś rozgrywamy jeszcze w głowie ten mecz i najgorsze uczucie będzie jutro, jak się obudzimy i zadamy sobie pytanie, co się wydarzyło i to będzie najsmutniejszy moment – podsumował Lewandowski.

Selekcjoner Jan Urban, który zgodnie z wpisem internet-

owym prezesa PZPN Cezarego Kuleszy nadal będzie pełnił tę funkcję, na konferencji prasowej po meczu, pytany o przyszłość Lewandowskiego w kadrze, odpowiedział, że to „nie jest moment na takie rozmowy”.

– Na pewno będziemy chcieli poznać jego zdanie, jak on widzi swoją przyszłość w tej drużynie. Ale nie teraz. W tej chwili w szatni jest żałoba. Grobowa cisza. Przegraliśmy mecz, który dawał mistrzostwa świata. Mistrzostwa, które odbywają się co cztery lata. Nigdy nie wiadomo, czy w nich jeszcze zagrasz – zauważył Urban.

– Polska drużyna była naprawdę dobra, to było fantastyczne piłkarskie widowisko – powiedział po meczu brytyjski trener reprezentacji Szwecji Graham Potter po wygranej 3:2 w Sztokholmie, która jego ekipie dała awans do mistrzostw świata.

– Wygraliśmy dwa mecze nie dlatego, że byliśmy najlepszą drużyną, ale dlatego, że byliśmy zjednoczeni – powiedział Potter na konferencji prasowej na stadionie Strawberry Arena.

Pytany o wrażenia w trakcie meczu, odpowiedział, że „bardzo rzadko zdarza się, aby wejść na stadion i poczuć coś takiego”. – Przeżyłem kilka niesamowitych wieczorów, ale ten wydaje się czymś więcej. Trudno to ująć w słowa – tłumaczył. Przyznał, że po 3:2 dla Szwecji poczuł się, „jakby był poza ciałem”.

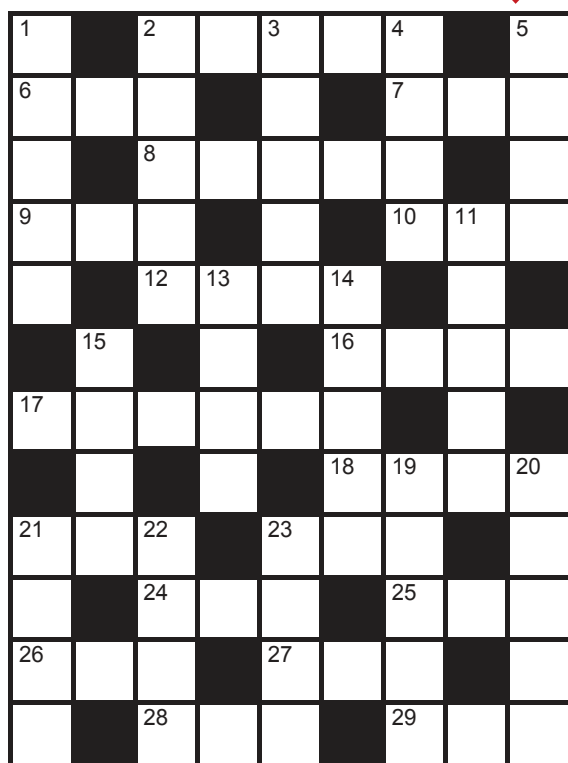
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

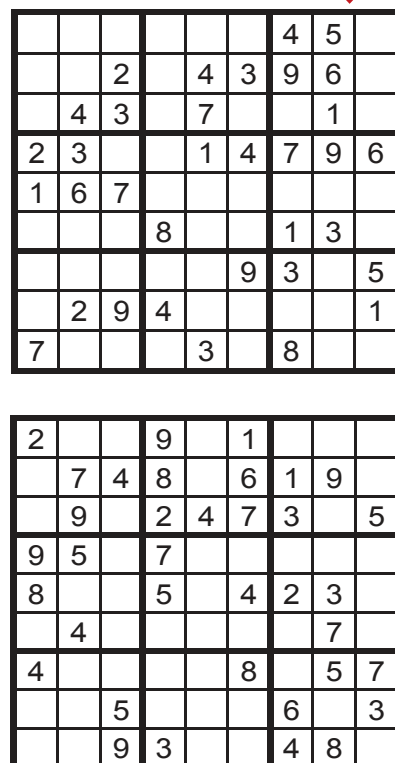
- 2) biblijna wieża w Babilonie
- 6) do radości lub młodości
- 7) była dziewczyna
- 8) skrzydlaty kozodój
- 9) narząd wzroku
- 10) gatunek wierzby
- 12) niejedna w utworze
- 16) 24 godziny
- 17) poskramia dzikie zwierzęta
- 18) mknie na sygnale
- 21) baskijscy terroryści
- 23) lata koło nosa
- 24) nerwowy odruch
- 25) suchy w stoczni
- 26) dzieli się na okresy
- 27) powyżej kolan
- 28) uderzenie nogą
- 29) rzeka jak rogacz

PIONOWO

- 1) boża iskra
- 2) nadmuchiwana zabawka
- 3) kasowany w tramwaju
- 4) sprzedawane w aptece
- 5) niedzielne nabożeństwo
- 11) myśliwski gwizdek
- 13) niedźwiedzica po facinie
- 14) z kodem na kopercie
- 15) Kain dla Abła
- 19) broń drogowki
- 20) sznur kowboja, lasso
- 21) syn Nyks i Ereba
- 22) inwazja, napad
- 23) opłata za porwanego



SUDOKU



ROZWIĄZANIA

